NUMER 277. 27 Listopada / 9 Grudnia 1862 r.

DZIENNIK POWSZECHNY

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 9 Grudnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa i Cesarstwa.
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — Wiadomości zagraniczne.
Wiadomości rozmaite.
Wiadomości literackie.
Jurisprudencja.
Teatr.
Kursa papierów publicznych i pieniędzy.
Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ Namiestnik Królestwa, w skutku prośby Stanisława *Grudzińskiego*, inaczej *Gruda* zwanego, który w roku 1842 dla uchronienia się od poboru do wojska, wyszedł za granicę i w Państwie Pruskiem ciągle dotąd pozostawał, dozwolić raczył temuż Grudzińskiemu vel Gruda, powrócić do Królestwa Polskiego.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Z powodu okazania się zarazy księgosuszu w Galicji, w cyrkule Tarnowskim, przyległym Królestwu Polskiemu, Komisja Rządowa, dla zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do kraju tutejszego, wydała zarządzenie polecające niewpuszczenia z tego cyrkułu do Królestwa Polskiego bydła rogatego i surowych produktów zwierzęcych, oraz przestrzegania takich samych środków ostrożności, które zaprowadzone zostały od strony cyrkułów: Żółkiewskiego, Przemyślskiego i Wadowickiego i ogłoszone były w tutejszych pismach publicznych w Nrach 230, 255 i 260 Dziennika Powszechnego.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych ostrzega, iż niestosujący się do pomienionych środków, pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Uzasadniając się na odezwie Cesarsko-Królewsko Jeneralnego Konsulatu Austrjackiego w Warszawie z d. 21 Listopada r. b., Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości powszechnej, że władze Austrjackie w Rzeszowie, Krakowie i Tarnowie, dla zapobieżenia wniesieniu chorób karbunkułowych, pojawionych w niektórych miejscach Królestwa Polskiego, zaprowadziły na granicy obwodów ich zarządowi powierzonych, od strony Królestwa Polskiego, środki ostrożności, zależące na niewpuszczaniu z Królestwa bydła rogatego, produktów zwierzęcych, paszy, oraz mierzwy.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje do wiadomości powszechnej, że targi, jakie przypadają w dniu 14 (26) Grudnia r. b. jako Piątkowym, a mianowicie na bydło, trzodę chlewną i konie na Pradze, oraz same konie na Muranowie,—z powodu przypadającego w dniu tym drugiego Święta Bożego Narodzenia, odbywać się będą w poprzedni Wtorek, t. j. w dniu 11 (23) Grudnia, a to w godzinach i miejscach zwykle do tego oznaczonych.

Wstęp poprzedzający *deklarację* ogłoszoną w Nr. 259 *Dziennika Powszechnego* w tłomaczeniu z tekstu zamieszczonego w Nr. 249 *Journal de St. Petersbourg*, przez pomyłkę drukarską w powyższym Nrze *Dziennika Powszechnego* został opuszczony. Wstęp ten w *Journal de St. Petersbourg* jest następującej osnowy:

„*Gazeta Senacka* ogłasza w dodatku do Nru 86 następującą deklarację zamienioną d. 3 (15) Października 1860 r. pomiędzy nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem rosyjskim przy Jego C-K-A. Mości, a austrjackim ministrem spraw zagranicznych dotyczącą urządzić mającej wzajemności w prawodawstwach dwóch Cesarstw dla ukrócenia przestępstw politycznych popełnianych na teritorjum jednego z dwóch państw, przeciwko bezpieczeństwu drugiego. Deklaracja ta nie mogła być ogłoszona w Rosji z powodu, że nowe rozporządzenia karne, ustanowione przeciwko tym przestępstwom decyzją rady państwa, zatwierdzoną przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA d. 16 czerwca 1858 r., nie były ogłoszone; lecz przeszkoda ta przestała istnieć obecnie, kiedy ukazał się XXXIII Tom Zbioru Praw, gdzie mieszczą się te rozporządzenia."

Z Moskwy, 30 Listopada.

Dziś ICH CESARSKIE MOŚCIE wysłuchawszy niedzielnego nabożeństwa w pałacowej cerkwi Narodzenia Najświętszej Matki Boskiej, raczyły przyjmować w wielkim pałacu w Kremlu, szlachtę moskiewską i przybyłych do Moskwy marszałków szlachty i szlachtę niektórych innych gubernij.

Od godziny jedenastej szlachta zawiadomiona o Najmiłościwszem zezwoleniu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA na ich przyjęcie, zaczęła gromadzić się w przeznaczonej do przyjęcia ogromnej sali andrzejewskiej, w pałacu w Kremlu. Oprócz gubernjalnego marszałka szlachty moskiewskiej, księcia Gagarina, i wszystkich powiatowych marszałków tejże szlachty, znajdowali się tam marszałkowie szlachty gubernjalni: niższonowogrodzki Stremonchow, włodzimierski Solennikow, razański Redkin, kaługski Szczukin, połtawski Kowańko, p. o. marszałków szlachty gubernjalnych: twerskiego Suchotin, tulskiego Koptiew, jarosławskiego Osokin, grodzieńskiego hr. Starzyński, smoleńskiego Potemkin, niektórzy marszałkowie szlachty powiatowi gubernij sąsiednich i znaczna liczba pośredników pokojowych. Pomiędzy temi ostatnimi było także wielu z innych gubernij. Tak naprzykład wszyscy pośrednicy pokojowi, wyższewolockiego powiatu, z gubernji twerskiej przybyli do Moskwy, razem z prezydującym ich zjazdu wyższowołockim marszałkiem szlachty powiatowym. W szeregach szlachty moskiewskiej znajdowały się osoby, które poprzednio zajmowały, lub i teraz jeszcze zajmujące wyższe urzędy w administracji kraju, admirał i jenerał-adjutant książę Menszykow, moskiewski jenerał-gubernator, jenerał-adjutant Tuczkow, jenerał-adjutant książę Dołgorukow, wielki marszałek hr. Szuwałow, minister spraw wewnętrznych, sekretarz stanu Wałujew, jenerał-adjutant Osipow, jenerał piechoty Afrosimow, senatorowie: książę Łabanow-Rostowski, książę Urusow, książę Trubeckoj, Czertow, Achlestyszew i wielu innych.

O godzinie w pół do pierwszej po południu, ICH CESARSKIE MOŚCIE raczyły wejść do sali w towarzystwie ICH orszaku i znajdujących się w Moskwie wyższych urzędników. W liczbie ich byli: minister Dworu CESARSKIEGO hr. Adlerberg, wielki podkomorzy hr. Ribeaupierre, wielki mistrz dworu książę Trubeckoj, minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego Łęski, wielki mistrz obrzędów hr. Borch, i zarządzający ministerstwem oświecenia narodowego, sekretarz stanu Gołownin.

NAJJAŚNIEJSZY PAN po wejściu do sali raczył zwrócić się do zgromadzonej szlachty z następującemi wyrazami:

„Szczególniej miło mi, panowie, widzieć was zebranych w naszej starożytnej stolicy, podwójnie dla mnie drogiej, ponieważ była moją kolebką. Cieszy mnie, iż mogę wam powtórzyć to, co powiedziałem szlachcie Nowogrodzkiej w dniu uroczystego obchodu tysiąclecia państwa rosyjskiego.

Przyzwyczaiłem się pokładać me zaufanie w uczuciach przywiązania naszej szlachty, niezmiennego przywiązania do tronu i ojczyzny, którego dowiodła swemi czynami, szczególniej w epokach przykrych prób dla naszej ojczyzny, jak to uczyniła także niedawno.

Pewny jestem, panowie, że nasza szlachta nadal będzie najstalszą podporą tronu, tak jak była zawsze i jak być powinna. Dla tego mam w was nadzieję, panowie, w waszej jednomyślności, do pomagania mi we wszystkiem, co dąży do pomyślności i potęgi drogiej naszej ojczyzny. Niech Bóg pomaga nam w tej pracy, i niech jego błogosławieństwo będzie z nami.

A wy, panowie, członkowie szlachty moskiewskiej, wiedźcie, że mam sobie za szczególny zaszczyt iż należę do was jako właściciel ziemski w tej gubernji. Dziękuję wam za serdeczne przyjęcie, które umiem ocenić."

Szlachta jednomyślnym tłumem otaczająca swego MONARCHĘ, odpowiedziała głośnem, przeciągłem, jednobrzmiącem, ura! Kiedy okrzyk ten ucichł, NAJJAŚNIEJSZEMU PANU podobało się powiedzieć jeszcze kilka łaskawych słów do szlachty, w których wyrażało się NAJWYŻSZE w niej zaufanie, przyjemność widzenia się w pośród niej i stała troskliwość o dobro wszystkich wiernych JEGO CESARSKIEJ MOŚCI poddanych. Takież ura, towarzyszyło, można powiedzieć, każdemu odezwaniu się MONARCHY.

Następnie ICH CESARSKIM MOŚCIOM przedstawiali się marszałkowie szlachty gubernjalni. Potem NAJJAŚNIEJSZY PAN i NAJJAŚNIEJSZA PANI raczyli przechadzać się po całej sali otoczeni ściśnionemi szeregami szlachty. Prawie wszyscy i każdy byli uszczęśliwieni NAJWYŻSZEM zwróceniem uwagi. ICH CESARSKIE MOŚCIE, szczególnie raczyli zwracać się ku powiatowym marszałkom szlachty i pośrednikom pokojowym, obecnie wezwanym do najbliższego udziału w wielkiej sprawie urządzenia nowych stosunków ziemskich i ostatecznego załatwienia będących z nimi w związku interesów.

Kiedy ICH CESARSKIE MOŚCIE raczyły oddalić się do wewnętrznych apartamentów, także jednogłośne ura rozległo się w sali. Łaskawe wyrazy NAJJAŚNIEJSZEGO PANA jasno wskazały miejsce, jakie szlachta zajmuje i powinna zajmować w rzędzie stanów kraju.

Z Petersburga, 4 Grudnia.

Przez ukaz CESARSKI z d. 16 (28) Listopada, do Królestwa Polskiego wydany, Najmiłościwiej rozkazano Radcy Tajnemu *Łęskiemu*, być ministrem sekretarzem stanu Królestwa Polskiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

W Paryżu, przy każdej przypadającej uroczystości powtarza się pogłoska o tem, że Cesarz będzie miał mowę, która objaśni jego politykę; ogłoszenie w *Monitorze* że Cesarz w dniu 7-ym b. m., przy otwarciu bulwaru księcia Eugeniusza będzie przyjmował powinszowania władz municypalnych, wywołało także podobne pogłoski, chociaż z innych źródeł zapewniano, że na ten raz mowa Cesarza będzie zupełnie obca polityce, za to wkrótce będzie ogłoszony list Cesarza do hr. Persigniego, mający być w istocie manifestem politycznym. Powtarzanie się tych pogłosek o wyjawieniu celu polityki cesarskiej, uważane jest przez dzienniki, jako znaczący symptom.

Depesze z Turynu nie podają jeszcze wiadomości o stanowczem ukonstytuowaniu się gabinetu. Pp. Pasolini i Cassinis którym powierzono utworzenie ministerstwa, uznali iż zebranie gabinetu fachowego, czysto administracyjnego, miałoby zgubne dla Włoch następstwa, iż trzeba koniecznie utworzyć gabinet polityczny, który mając za sobą znaczną i stałą większość w parlamencie, potrafiłby zjednać sobie zaufanie w kraju i położyć koniec niespokojności umysłów, będącej następstwem niepewności polityki. P. Pasolini odznaczający się stałością charakteru, dzieli opinje dawnej większości i połączony jest węzłami przyjaźni z główniejszemi przywódcami tego stronnictwa. Będąc prefektem Medjolanu, usunął się od tych obowiązków jak tylko upadł gabinet p. Ricasolego, i chociaż za rządów p. Ratazzego przyjął urząd prefekta Turynu, nie zmienił swych przekonań politycznych. Tak z powodu przyjaznych osobistych stosunków, jak i dla zapewnienia siły nowemu gabinetowi, na ułożonej przez siebie liście ministrów zamieścił p. Peruzzego, powierzając mu najważniejszy wydział spraw wewnętrznych, dla tego iż p. Peruzzi pełen jest energji, i że silne ma stronnictwo w izbie, które stanowiło większość za czasów p. Ricasolego. Lecz król osobiście nie lubiący p. p. Peruzzego, opiera się powołaniu go do gabinetu, co obecnie stanowi jedyną przeszkodę w jego ukonstytuowaniu się. P. Pasolini wszakże nie tracił nadziei skłonienia króla do przyjęcia ułożonej listy ministrów, która to nadzieja, jak donosi *Gazetta di Torino* nie omyliła go.

Wiadomości z Grecji donoszą o postanowieniu rządu tymczasowego, że wybór Króla nie odbędzie się przez zgromadzenie narodowe, lecz za pomocą głosowania powszechnego. Z ostatnich depesz z Aten, zdawałoby się, że wybór księcia Alfreda jest zapewniony, chociaż wiadomo tam już było, że Anglja stanowczo zobowiązała się zastosować do warunków protokułu londyńskiego. *Monitor* według depesz nadesłych przez Marsylję w bardzo ciemnych barwach przedstawia stan Grecji, gdzie ma panować dosyć mocne wzburzenie. W Patras miała mieć miejsce demonstracja przeciwna księciu Alfredowi urządzona przez jończyków. W samej stolicy grozi wojna domowa. W wojsku panuje coraz większa niekarność, brak pieniędzy ma się dać uczuwać, a bank nie chciał udzielić rządowi ani pożyczki na dobra narodowe, ani pomocy do wypuszczenia obligacij skarbowych. Rząd tymczasowy miał stracić powagę i los jego bardzo miał być niepewny.

W Wiedniu spodziewano się, że posiedzenia rady państwa zostaną zamknięte 20 grudnia, lecz nie miano nadziei aby sprawa układu z bankiem mogła być teraz załatwioną.
(Ind. bel., W. Z., Schl. Z.)

Anglja.

Londyn, 3 Grudnia. *Times* powstaje dziś przeciw wynurzonemu przed kilku laty, przez jednego z lordów nadkomisarzy wysp Jońskich, zdaniu, jakoby jedynie Korfu ma wielkie dla Anglji znaczenie, podczas gdy pozostałe wyspy Jońskie, mianowicie Cefalonja, Zante, Santamaura, Cerigo i Itaka, są ciężarem dla Anglji i wywołują wydatki, tak, iż należałoby odstąpić je królestwu Greckiemu, które przez to zwiększyłoby się o 150,000 mieszkańców. W razie chęci odstąpienia tych wysp Grecji, inne mocarstwa opiekuńcze nie sprzeciwią się temu.

W Manchester odbył się wczoraj meeting hrabstwa, w interesie pogrążonych w nędzy robotników fabrycznych. Lord Derby podpisał się na 5,000 fun. ster., a kilku innych ze szlachty na 2,000 fun. ster. każdy. Ogół podpisów z dnia pomienionego wynosi podług *Heralda* 50,000 funt. ster., a podług *Timesa* 130,000 fun. ster.

Londyn, 4 Grudnia. Książę Walji przybył wczoraj po południu z Calais do Dover, zkąd udał się do Londynu.

Z powodu upadku gabinetu Rattazzego, *Times* powiada: „Ratazzi upadł, gdyż Włochy potrzebują sternika, któryby mógł niemi kierować wśród rozsrożonej burzy. Co się tyczy Rzymu, nie pojmujemy, dla czego włosi mieliby być niezadowoleni. Rzeczywiście Włochy cierpią skutkiem zbytniego pośpiechu z jakim Sardynja przyłączyła do siebie rozmaite prowincje. Najmniej dwóch jeszcze lat potrzeba ażeby królestwo Włoskie, w swym obecnym składzie, uorganizowało się w sposób jednostajny pod względem tylko militarnym i administracyjnym. Daleko większego przeciągu czasu potrzeba dla przejednania i uspokojenia Obojga Sycylij, lecz cóż znaczy 2, 5 lub nawet 10 lat w życiu narodów? Jeżeli Włochy pod nowym gabinetem przystąpią na serjo do uporządkowania tego, co już zyskanem zostało, w takim razie nie wątpimy, że resztę w właściwym osiągną czasie."

Emigrowanie przez Liverpool wzmogło się. W zeszłym miesiącu odpłynęło z pomienionego portu 4,346 emigrantów, czyli o 1,721 osób więcej niż w tymże miesiącu 1861 r., a w ciągu pierwszych 10-u miesięcy r. b. o 8,828 osób więcej niż w tymże przeciągu czasu r. z.

Austrja.

Wiedeń, 4 Grudnia. Na wczorajszem, krótkotrwałem posiedzeniu, izba panów uchwaliła projekt do prawa o kontroli długu państwa, w tym samym duchu, w jakim przez izbę deputowanych zatwierdzonym został. Jest to pierwszy wypadek iż prawo uchwalone przez izbę deputowanych, przyjęte zostało bez zmiany przez izbę panów, przyczem obeszło się bez zwykłego dotąd przesyłania projektu po kilkakroć z jednej izby do drugiej. Dzięki temu, zastrzeżona konstytucją kontrola ze strony reprezentacji narodowej długu krajowego, może bezzwłocznie wejść w życie, nic już bowiem nie stoi na zawadzie usankcjonowaniu prawa. Izba deputowanych zwołaną została nawet na środę na posiedzenie, dla wyboru członków do komisji kontrolującej. Wybór podobnyż uskuteczni zapewne niebawem i izba panów.

Dotychczasowy bieg rozpraw w komisji finansowej izby panów w przedmiocie układu z bankiem, nie daje najmniejszej nadziei, izby w tym względzie mogło nastąpić porozumienie się z izbą deputowanych. Czas trwania posiedzeń rady państwa obliczony jest mniej więcej na 12 dni, o wiele niedostatecznych dla załatwienia tak ważnej i tak zarazem zawiłej jak bankowa kwestji, tembardziej, że rozprawy nad nią rozpoczną się na walnem izby panów posiedzeniu dopiero we czwartek.

Na wczorajszem posiedzeniu izby panów, hr. Léo Thun wystąpił znowu, po raz już może setny, z kwestją kompetencji, utrzymując, że ścieśniona rada państwa nie może bynajmniej uchwalać prawa w przedmiocie długu państwa, gdyż prerogatywa ta należy jedynie do atrybucij kompletnej rady państwa. Wystąpienie to atoli nie odniosło żadnego skutku.

Wiedeń, 6 Grudnia. Komisja finansowa izby panów ukończy jutro swe sprawozdanie z budżetu na r. 1863, a jeżeli we wtorek ukończone zostaną rozprawy nad układem z bankiem, w takim wypadku izba panów przystąpi niezwłocznie do roztrząsania budżetu. Z wyjątkiem podwyższenia podatków, żaden z punktów prawa finansowego nie powinienby wywołać dłuższych rozpraw. Co się tyczy prawa o szanowaniu tajemnicy listowej, w którem izba panów nowe poczyniła zmiany, przy których obstaje pomimo powtórnego ich przez izbę deputowanych odrzucenia, zdaje się, iż porozumienie się w tym względzie nie nastąpi.

Komisja oszczędności odbywa stale w ministerstwie wojny, pod prezydencją nadkomisarza wojennego Damaszki, posiedzenia mające na celu zaprowadzenie w armji redukcij, które okazały się niezbędnemi skutkiem wykreślenia przez izbę deputowanych 6 milionów zlr. z budżetu wydziału wojny. Tak między innemi płaca kwaterunkowa oficerów, aż do stopnia pułkownika włącznie, ma być obniżona; obok tego zmniejszoną zostanie stosunkowo opłata kwaterunkowa dla bezżennych urzędników wojskowych i żołnierzy.

Francja.

Paryż, 2 Grudnia. Dzisiejszy artykuł *Constitutionnela*, znaczący swą energicznością i jasnością sprawił w Paryżu wielkie wrażenie. Artykuł ten wbrew zwyczajom prasowym, mówi w liczbie pojedyńczej i wyraźnie nie jest jedną pisany ręką. Ustępy niektóre odznaczające się ścisłością, rozległością poglądów i odrębną cechą, wskazują jego pochodzenie podobno z najwyższych sfer. Autor tego artykułu ukrywający się po za podpisem sekretarza redakcji, dowodzi, że osadzenie na tronie greckim księcia angielskiego, równie byłoby groźnem dla Europy, jak osadzenie na tymże tronie jednego z bonapartych, bo pociągałoby za sobą zmianę polityki angielskiej, lub byłoby ukrytym zaborem Grecji. Z drugiej strony autor utrzymuje, że anglicy zanadto są przywiązani do swego wyznania, aby książę Alfred go zmienił, albo nawet zgodził się na wychowywanie swych dzieci w innem. Trudności te nie uszły baczności anglików; dla tego *Constitutionnel* oświadcza, że spokojna wyczekująca postawa Francji, jest najstosowniejsza, co popiera następującem dowodzeniem: „Francja cięży za nadto wielką wagą w sprawach świata, aby można przypuszczać, by ktokolwiek lekceważył jej przymierze. Nic jeszcze bardziej stanowczego nie stało się, aby można sądzić, że dojdzie do tego. Jakkolwiek daleko można posuwać przypuszczenia, Francja jest dosyć potężną, aby pozostała panią swego losu; a jeżeli mimo niepodobieństwa, kwestja wschodnia, która kosztowała tyle krwi i pieniędzy, zostałaby postawiona z powodu tronu greckiego, porządek europejski, jak wiadomo, jest klientem, któremu nigdy nie zbrakło adwokatów." Nie trudno odgadnąć czyja ręka skreśliła tę dumne a słuszne oświadczenie. Sądzą tu wszakże powszechnie, że kwestja kandydatury księcia Alfreda jest już ukończona i nie stanie się powodem żadnych zawikłań. Dotąd niewiadomo któremu z książąt, dostanie się dziedzictwo Króla Ottona, jednakże stawianej przez *Timesa* kandydatury arcyksięcia Maksymiljana, zrzecze się, jeżeli tego już nie dopełnił gabinet wiedeński.

Przez nowy bulwar księcia Eugenjusza, który ma być otwarty 7-go b. m., Cesarz przejedzie konno, a Cesarzowa powozem.

Paryż, 3 Grudnia. Wczorajsza rada gabinetowa w Londynie ostatecznie miała załatwić kwestję kandydatury ksiącia Alfreda; podobno postanowiono, że rząd angielski zrzecze się urzędownie tej kandydatury, będącej wyłącznie dziełem lorda Palmerstona. Dziś jenerał Kalergis miał naradę z p. Drouin de Lhuys; prawdopodobnie minister spraw zagranicznyah zawiadomił posła greckiego o postanowieniu gabinetu londyńskiego. *Morning-Post* stawia obecnie nową kandydaturę, mianowicie młodego księcia Mikołaja Nassauskiego, brata panującego księcia. Popieranie tego kandydata przez organ lorda Russela, tem dziwaczniejszem się wydaje, iż jest on dobrze widziany przez inne mocarstwa opiekuńcze. Lecz może stawianie tej kandydatury przez dziennik angielski, jest także jaką dyplomatyczną intrygą, którą przyszłość wyjaśni.

Zapewniają, że tego samego dnia, kiedy *Constitutionnel* umieścił artykuł, zdający się wyrażać, iż rząd francuzki zgadza się na kandydaturę księcia Alfreda, minister spraw wewnętrznych przesłał do prefektów okólnik zalecający im uważać artykuły *Constitutionnela* dotyczące sprawy greckiej, jako wyraz zamiarów rządu. Obecnie wiadomo, że artykuł wspomniony, w istocie napisany z wyższego natchnienia, był tylko zręcznym dyplomatycznym manewrem przeciwko wymierzonemu przez *Morning-Posta* ciosowi.

Ciągle mówią o toczeniu się układów pomiędzy Francją, Anglją i Hiszpanję, w celu wspólnego działania w Meksyku, po zajęciu stolicy tego kraju przez wojska francuzkie. Propozycje podane przez Hiszpanję, podobno zostały przyjęte przez rząd francuzki.

Wiadomość, że Cesarz przyjął zaproszenie p. Rotszylda, na polowanie do Ferrières, nie było wcale mylną.

Paryż, 4 Grudnia. Dziś brak ważniejszych nowin politycznych. Krążyła pogłoska, że p. Ratazzi przybędzie do Paryża, ale niedawano jej bezwględnej wiary, z powodu, iż była rozpuszczana przez stronnictwo nieprzychylne temu ministrowi, w zamiarze jak się zdaje, aby okazać jego zależność od dworu francuzkiego; nie zbyt także prawdopodobna jest wiadomość podana przez *La France*, jakoby Garibaldi zawiadomił komitet angielski, iż zamierza dalej prowadzić swe przedsięwzięcia, jak tylko będzie zdrów, chociaż obecny stan kwestji rzymskiej, może znów wyczerpać nie zbyt wielką dozę jego cierpliwości.

P. de La Tour d'Auvergne opuszcza Paryż, udając się na swą posadę do Rzymu, w poniedziałek lub we wtorek. Zapewniają, że ambasador ten wcale nie łudzi się nadzieją, aby się powiodła jego misja.

Patrie donosi, że w Monachjum, kiedy się dowiedziano o demonstracjach na korzyść księcia Alfreda, postanowiono postawić kandydaturę jednego z książąt bawarskich, z zastosowaniem się do § 40 konstytucji greckiej, zastrzegającego, aby Król wyznawał religję panującą. Dziennik ten dodaje, że dwór bawarski przesłał w tym względzie propozycje do mocarstw opiekuńczych. Z innych źródeł zapewniają, że Król Otton ma się zrzec swych praw do tronu greckiego na korzyść jednego z synów księcia Adalberta.

Dzienniki angielskie utrzymują, że na propozycje gabinetu londyńskiego, przesłane zaraz po oddaleniu się z Grecji Króla Ottona, a dotyczące zatwierdzenia warunków protokułu z 1830 r., mocarstwa udzieliły odmowną odpowiedź. Wiadomość ta ma być mylną i zapewniają, że zaprzeczą jej dzienniki półurzędowe. Mocarstwa opiekuńcze nie odmówiły stosowania się do warunków protokułu londyńskiego, lecz żądały tylko, aby w tym względzie każde mocarstwo działało oddzielnie, i ażeby kwestja ta nie została roztrzygnięta przez wspólną, jednobrzmiącą notę trzech mocarstw. To wzbudziło podejrzenia lorda Palmerstona, który natychmiast wymyślił kandydaturę księcia Alfreda.

Zapewniają, że jenerał Lorencez, otrzymał rozkaz pozostania w Meksyku, gdzie jego doświadczenie może być dosyć pomocne, i na poparcie tego przytaczają, że *Monitor* w podawanych z Meksyku wiadomościach, ani razu nie wspomniał o zamierzonym powrocie do Francji tego jenerała. Podobno jenerałowi Lorencez ma być powierzone dowództwo kolumny, której przednia straż, składająca się z brygady Berthier, poszła z Vera-Craz drogą na Jalapę. Kolumna ta, mająca się składać z 12 tysięcy ludzi ma się skoncentrować w Jalapie, i następnie przybyć jednocześnie z wojskami dowodzonemi przez jen. Forey pod Pueblę.

Uwaga publiczna zajęta jest przyjęciem udziału przez p. Girardin w redakcji dziennika *Presse*.

Włochy.

Turyn, 30 Listopada. Gabinet postanowił podać się do dymisji. P. Ratazzi widząc niepodobieństwo skłonienia na swą stronę większości, i zwyciężenia koalicji utworzonej przeciw niemu, przedstawił Królowi kwestję rozwiązania izby, oświadczając, że według jego zdania należałoby użyć tego środka. Ponieważ Król okazał pewne wachanie się, p. Ratazzi uznał za właściwe usunąć się, o czem jutro ma zawiadomić izbę. Główną przeszkodą rozwiązania izby, była kwestja finansowa. Podatki są uchwalone tylko do grudnia; zaciągnięcie pożyczki jest konieczne. Wywołanie przesilenia politycznego zatem, naraziłoby kredyt publiczny. Winę takiego stanu finansowego przypisują zwłoce w zatwierdzeniu różnych projektów finansowych, przedstawionych na wiosnę.

Król nie chce powołać do gabinetu naczelników koalicji, która obaliła ministerstwo. Ma on zamiar utworzyć gabinet neutralny, bez barwy politycznej, któryby pełnił swe obowiązki do czasu zwołania nowej izby. Jenerał Cialdini, na którego naprzód zwrócono oko, odmówił tej misji, i powrócił do Bolonji. Dziś mowią o jen. Della Rovere, o pp. Torrearsa, Villamarina, Tecchio. Powody usprawiedliwiające postanowienie Króla, są różnej natury. Wyłączywszy krańcową lewą, która za trzy miesiące będzie głosować przeciwko wszelkiemu gabinetowi, izba dzieli się na dwie równe części. Jedna część przychylna jest p. Ratazzemu, druga pp. Peruzzemu i Mighettemu. Odjąć władzę jednemu z tych odcieni, dla oddania jej drugiemu, byłoby to wywołaniem powtórzenia tego samego co się dziś dzieje. Obok tego, należy mieć na uwadze, że obecnie zwycięztwo jest na stronie odcienia lewego. Gabinet, którego najważniejszem dziełem było pokonanie Garibaldego, został obalony i to za działania będące następstwem odniesionego przez niego zwycięztwa. Oddanie obecnym sprzymierzeńcom lewego stronnictwa, owoców trjumfu, byłoby zbyt doniosłym aktem politycznym. Tego właśnie pragnie uniknąć Król, powo-

łując gabinet neutralny. Mowy w parlamencie, po usunięciu się p. Ratazzego, przestały zajmować uwagę publiczną.

Turyn, 1 *Grudnia*. Pomimo, że krążyła poprzednio pogłoska, iż gabinet przed ukończeniem rozpraw w kwestji politycznej poda się do dymisji, na dzisiejszem posiedzeniu izby poczęto wątpić o prawdziwości tej wieści, mianowicie kiedy p. Lafarina wystąpił z pochwałą gabinetu, proponując przyjęcie porządku dziennego bez żadnej wzmianki o gabinecie. Następnie zabrał głos p. Ratazzi wśród natężonej uwagi publicznej, w celu wzmocnienia słabszych miejsc swej poprzedniej obrony. Tak, odpowiadał na zarzuty p. Mordiniego co do jego aresztowania, następnie pochwalał postępowanie jen. La Marmora, co tem było konieczniejsze, iż dzienniki opozycyjne w odczytaniu raportu tego jenerała, upatrywały zamiar zaszkodzenia prefektowi Neapolu w opinji, tak aby nie mógł wejść do przyszłego gabinetu. P. Ratazzi nie mógł wprost odpowiedzieć na tak haniebny zarzut i odpowiedział pośrednio, przedstawiając w jak najlepszem świetle działania jen. La Marmora. Wspomniawszy o polityce Włoch na Wschodzie, odpowiadając na zarzut p. Buoncompagniego,—p. Ratazzi następnie kiedy tego najmniej się spodziewano, oświadczył, że gabinet podał się do dymisji, z powodu, iż wszelkie jego usiłowania utworzenia większości pozostały bezskuteczne; nie chcąc przeszkadzać utworzeniu się większości, koniecznej dla zarządu krajem, ministrowie usuwają się, zapewniając szczere poparcie swym następcom i życząc im, aby znaleźli sprawiedliwszych i bezstronniejszych sędziów. To ostatnie wyrażenie wywołało pewien hałas, wszelako izba szemraniem przyjęła wnioski pp. Finzi i Crispi, żądające udzielenia nagany gabinetowi.

Teraz idzie kwestja o to, kto uzyska spadek po p. Ratazzim. Przedstawiają się tylko dwie kombinacje: albo utworzyć gabinet bezstronny, dla załatwienia spraw, a między innemi przeprowadzenia w izbie budżetu na rok 1863 i upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki, co ma swe zalety i niedogodności, albo powołać do gabinetu pp. Minghettego, Peruzzego i t. d., czego Król niechce.

Wiktor Emanuel naprzód zwrócił się do p. Torrearsa, prefekta Florencji drogą telegraficzną, proponując mu misję zebrania gabinetu, lecz p. Torrearsa, tąż samą drogą odmówił przyjęcia tej misji. Wczoraj Król przywoływał do siebie p. Fariniego, a następnie p. Cassinisa, b. ministra sprawiedliwości w gabinecie p. Cavoura; temu ostatniemu powierzył utworzenie ministerstwa, do którego składu głównie mają być powołani członkowie senatu. Dziś w południe przybył margrabia Villamarina z Medjolanu i prawdopodobnie on obejmie prezydencję w gabinecie, który ma zebrać p. Cassinis. Jednakże nie łatwo będzie utworzyć gabinet, i zdaje się, że w końcu trzeba będzie powołać naczelników opozycji, których pragniętoby wyłączyć.

P. Sartiges wczoraj doręczył Królowi swe listy wierzytelne i długo z nim rozmawiał o stanie rzeczy. Nowy poseł francuzki na ostatniej rozmowie z p. Ratazzim, oświadczył, że rząd francuzki pomimo sympatji dla Włoch, nie może pozwolić aby nowa pożyczka włoska, była urzędownie notowana na giełdzie paryzkiej.

Turyn 2 *Grudnia*. Według ostatnich dosyć uzasadnionych, chociaż nie urzędowych wiadomości, skład nowego gabinetu będzie następujący: P. Pasolini prefekt turynu otrzyma prezydencję, marg. Villamarina wydział spraw zagranicznych, Longo marynarki, Cassinis sprawiedliwości, Jacini robót publicznych, Sella wychowania, Minghetti skarbu. Według innych źródeł jenerał Pettiti pozostanie ministrem wojny; o kandydacie na ministra rolnictwa i handlu nic nie słychać. Mówiono o p. Allievi, jako o kandydacie na ministra skarbu, lecz w ogóle dotychczasowe listy ministrów są tylko przypuszczalne. W ogóle nowy gabinet ma barwę administracyjną, a król w żadnym razie nie udzieli zaufania, tylko ludziom szczerze przywiązanym do programu narodowego. Uzbrojenie kraju, to jest uformowanie silnej armji i floty, wewnętrzna organizacja administracyjna, polityka zagraniczna roztropna ale stała, to są podstawy nowego gabinetu.

Parlament odpoczywa i senatorowie i deputowani dopiero otrzymają wezwanie do zebrania się, po ukonstytuowaniu się gabinetu, który ciężki podejmuje obowiązek. Należy oddać sprawiedliwość opozycji, że jak tylko gabinet został obalony, wszelkie osobiste zażalenia znikły.

Wiadomości z Neapolu donoszą o panującej tam spokojności. Rozbójnictwo ciągle jest na jednej stopie; ludność w niektórych miejscach zaczyna czynną nieść pomoc działaniom wojska i gwardji narodowej.

Książę Humbert wyjechał do Medjolanu. gdzie obejmie dowództwo nad brygadą jazdy,

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 3 *Grudnia*. Hr. Russell w skutku przeziębienia jest chory. *Morning-Herald* potępia politykę hr. Russella dotyczącą Danji. — Ślub następcy tronu odbędzie się w zamku Windsor z nadzwyczajnością okazałością.

Turyn, 4 *Grudnia*. Lista ministrów, która tu wczoraj krążyła, jest przedwczesną i bezzasadną. Król udzielił posłuchanie p. Pasoliniemu; mówią jeszcze o kandydaturze p. Cassinis, na ministra sprawiedliwości. Mniemają, że ministrem spraw wewnętrznych zostanie mianowany p. Dafflitto, prefekt Genui, lub p. Beretta, syndyk miasta Medjolanu. P. Pasolini ma objąć prezydencję gabinetu i wydział spraw zagranicznych. Dzienniki ciągle zajmują się kwestją korzyści, jakieby przyniósł gabinet złożony z mężów, którzy nie mieli udziału w ostatnim sporze parlamentarnym.

Turyn, 4 *Grudnia*. *Discussione* mówi: Jeżeli wieści, któreśmy otrzymali, są prawdziwe, gabinet już został utworzonym. Będzie to gabinet polityczny, składający się z osób, które w parlamencie dały dowody swych zdolności, chociaż nie miały udziału w walce stronnictw. *Discussione* sądzi, że gabinet ten będzie miał za sobą większość izby deputowanych, gdyż na jego korzyść połączą się głosy, popierające dotąd p. Ratazzego, i głosy opozycji. Artykuł ten kończy się oświadczeniem: Jeżeliby widoki osobiste przedłużyły obecny stan przesilenia, wtenczas odezwa Króla trafi do serca jego poddanych.

Medjolan, 4 *Grudnia*. Dzisiejsza *Perseveranza* podaje wiadomość z Turynu, że p. Pasolini oświadczył Królowi, iż gabinet polityczny nie będzie mógł być zebranym bez udziału jednego z naczelników większości, a przeciwników ostatniego ministerstwa. Skutkiem tego p. Minghetti, ktory miał być ze składu gabinetu wyłączony, został podobno do niego powołany i ma objąć wydział skarbu.

Neapol, 2 *Grudnia*. W Bari, na folwarku należącym do zakonników, została rozbita banda rozbójników, składająca się ze 140 ludzi. Kompanja wojska wzięła szturmem ów folwark; czterech bandytów zostało zabitych, dziesięciu dostało się do niewoli, reszta poszła w rozsypkę; 70 osiodłanych koni dostało się w ręce żołnierzy.

Madryt, 3 *Grudnia*. Kongres wybrał wczoraj prawie jednomyślnie p. Balesteros na prezesa.

Berlin, 5 *Grudnia*. Na sejmie prowincjonalnym marchji Brandeburgskiej żaden projekt dotyczący organizacji powiatów nie uzyskał potrzebnych dwóch trzecich części większości. Gminy miejskie i wiejskie głosowały jednomyślnie. - Ostatnia *Stern-Zeitung* umieszcza odpowiedź prezesa rady ministrów p. v. Bismarcka pod datą 4-go b. m. na notę p. Dehn-Rothfelsera, datowaną z d. 1-go b. m. P. v. Bismarck potwierdza w zupełności treść swego pisma z d. 24-go października, i spodziewa się, że nastąpi porozumienie z sejmem heskim. Tenże dziennik oświadcza, że wiadomość, jakoby kurjer pruski przywiózł także list do elektora, jest bezzasadną.

Berlin, 5 *Grudnia*. Według ostatniego *Kreuzzeitungu* pogłoska o powołaniu wszystkich głównodowodzących jenerałów i wszystkich naczelnych prezesów prowincij do Berlina, jest zupełnie bezzasadną. Naczelni prezesi przybędą do Berlina, tak jak zawsze, tylko w charakterze komisarzy rządowych, celem złożenia sprawozdania z odbytych sejmów prowincjonalnych.

Kassel, 5 *Grudnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu stanów, komisarz rządowy oświadczył, że utrzymanie się nadal obecnego gabinetu jest zapewnione. Tenże następnie przedstawił w dość długiej przemowie stanowisko gabinetu w obec pojęć politycznych izby. Budżet będzie izbie przedłożony; dalej przyrzeczono przedstawienie projektów kolei Bebra-Fuldzkiej, lombardów i t. p. Prawa tymczasowe także będą do zatwierdzenia przedłożone; chwilowo jednak pozostaną w wykonaniu. Podatki będą nadal pobierane aż do ich zatwierdzenia.

Ateny, 29 *Listopada*. W Patras nastąpiło podczas demonstracji na korzyść księcia Alfreda zaburzenie. W Megerze, Eleusis i Liwadji miały także miejsce między wieśniakami zaburzenia, które zostały przez prefektów uśmierzone. Były prezes ministrów Kolokotronis przybył do Aten, lecz został zmuszony wydalić się z powodu nieprzychylnego usposobienia ludności.

Konstantynopol, 29 *Listopada*. Porta nie uwzględniła ponowionej protestacji Czarnogórców, dotyczącej wzniesienia blokhausów. Zdaje się, że patrjarcha grecki wkrótce zostanie usunięty.— Pensje kilku dygnitarzy zostały zmniejszone.

Londyn, 6 *Grudnia*. Dzisiejszy *Times* umieszcza depeszę z Aten pod datą 1-go b. m., według której ludność wzburzona przez nadesłanie niepomyślnej wiadomości telegraficznej, otrzymała od rządu zezwolenie na przedwstępne głosowanie co do wyboru księcia Alfreda.—Dziennik *Daily-News* zawiera drażliwy artykuł przeciw Niemcom, z powodu, że odrzuciły propozycje hr. Russella, jako niedostateczne, a przytem otwarcie żądają prawa mięszania w wewnętrzne sprawy Danji. W ten sposób zostały propozycje lorda Russella praktycznie usunięte a porozumienie dyplomatyczne zdaje się obecnie nieprawdopodobnem.

Korfu, 6 *Grudnia*. Donoszą z Aten pod datą 3-go b. m., że z Londynu nadeszła depesza telegraficzna z wieścią, że Anglja nie przyjmie wyboru księcia Alfreda. W skutku tej wiadomości, rząd tymczasowy wydał dekret, postanowiający bezpośredni wybór króla na piątek. Sądzą, że pomimo tego wybór padnie na księcia Alfreda, i że wtenazas Anglja wybór ten zatwierdzi.

Turyn, 5 *Grudnia*. Położenie rzeczy nic się nie zmieniło. Pp. Cassinis i Pasolini mają polecenie utworzenia gabinetu. Dotąd nie osięgnęli oni celu, nie tracą jednakże nadziei, że usiłowania ich otrzymają pomyślny skutek.

Turyn, 5 *Grudnia*. Dziennik *Stampa* donosi, że utworzenie gabinetu postępuje, że p. Minghetti jest gotów wstąpić do gabinetu, lecz p. Perruzzi dotąd nie jest zdecydowany. — *Constituzione* podaje wiadomość, że p. Pasolini wyrzekł się godności ministra, i że w jego miejsce jen. Cialdini otrzymał polecenie utworzenia gabinetu.

Turyn, 6 *Grudnia*. Prawdopodoby skład gabinetu jest następujący: p. Pasolini—prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych p. Minghetti—minister skarbu; p. Peruzzi—minister spraw wewnętrznych, prócz tego panowie Manna, Cassinis, Menabrea, Rovere, Ricci, Amari.

Konstantynopol, 29 *Listopada*. Ponowiona protestacja księcia Mikołaja przeciw wznoszeniu blokhausów, została przez Portę nieuwzględnioną. Patrjarcha grecki ma zostać wkrótce usuniętym.

Madryt, 4 *Grudnia*. Donoszą, jako wiadomość pewną, że poseł hiszpański w Paryżu, jen. Concha, nie zajmie miejsca w senacie.

Berlin, 6 *Grudnia*. *Bank-und-Handels-Zeitung* utrzymuje, że p. v. Usedom minister pełnomocny przy sejmie związkowym zgadza się zupełnie na politykę dotyczącą spraw niemieckich prezesa gabinetu p. v. Bismarcka. Ostatnia *Kreuzzeitung* podaje wiadomość, że p. v. Perponcher zajmie miejsce p. Canitza w Rzymie. Landrat powiatu Wschowskiego, p. Megede, członek izby deputowanych, został z urzędu usunięty.

Berlin, 6 *Grudnia*. *Kreuzzeitung* oświadcza, że pogłoski dotyczące obecności prezydenta policji p Maurach w Berlinie, są zupełnie bezzasadne, gdyż tenże przybył do Berlina jedynie z powodu osobistych interesów. Tenże dziennik utrzymuje, że wiadomość, jakoby pułkownik Patzke miał na nowo objąć dowództwo nad konstablami jest zmyśloną.

Paryż, 6 *Grudnia*. Cesarz będzie obecnym przy otwarciu bulwaru księcia Eugenjusza. Będzie on przyjmował życzenia ciała municypalnego w pawilonie wystawionym na ten cel przed bramą trjumfalną placu tronowego.

Paryż, 6 *Grudnia*. Donoszą z Aten pod datą 2 b. m. że uchwalono, aby wybór Króla nastąpił przez głosowanie powszechne. Francja i Rosja przesłały rządowi greckiemu noty dotyczące znaczenia protokułu z r. 1830. Anglja dotąd zachowała milczenie.

Turyn, 5 *Grudnia*. *Opinione* podaje wiadomość, że p. Pasolini przedstawił Królowi trudności, jakie napotyka w utworzeniu gabinetu. Jednakże podobno jeszcze nie zwątpił o pomyślnym skutku, i miał oświadczyć, że spodziewa się przy pomocy p. Cassinisa podołać utworzeniu nowego ministerstwa mogącego liczyć na przeważne i stałe poparcie ze strony parlamentu. Król miał odpowiedzieć że polega zupełnie na pp. Pasolini i Cassinis.

Turyn, 5 *Grudnia*. Ministerstwo zostało już utworzone. Król opiera się jeszcze, i niechętnie przyjmuje p. Peruzzego, lecz prawdopodobnie zezwoli na jego wstąpienie do gabinetu. Wydział spraw zagranicznych i prezydencja rady ministrów są przeznaczone p. Pasoliniemu; p. Minghetti obejmie wydział skarbu; p. Manna handlu; p. Menabrea robót publicznych; p. Petiti wojny; p. Ricci marynarki, p. Amare oświecenia publicznego; p. Cassinis sprawiedliwości; p. Peruzzi spraw wewnętrznych.

Madryt, 4 *Grudnia*. Minister spraw wewnętrznych przedstawił izbie deputowanych projekt prawa dotyczący prasy, jako też projekt co do wyłączeń od zasiadania w parlamencie.

Turyn, 6 *Grudnia*. *Opinione* podaje wiadomość, że przesilenie ministerjalne trwa ciągle; pp. Pasolini i Cassinis przekonali się, iż zamiar utworzenia gabinetu przejściowego jest nie wykonalny, i że gabinet powinien pochodzić z większości parlamentarnej, aby mógł zawsze z pewnością liczyć na znaczną większość głosów, i nie był podejrzywanym o zależność od tajemnych wpływów. Gabinet ten powinien być odpowiedzialnym w całem znaczeniu tego wyrazu. Jakkolwiek dotąd lista ministrów w tym duchu jeszcze nie została ułożoną, jednakże można się spodziewać, że to wkrótce nastąpi. Naród oczekuje stanowczej decyzji spokojnie i w zupełnem zaufaniu do swojego monarchy.

Turyn, 6 *Grudnia* *Discussione* mówi: Przesilenie ministerjalne trwa ciągle. Gabinet w składzie w jakim miał stanowczo nastąpić, nieprzyszedł z powodu różnych napotykanych trudności do skutku. Jen. Cialdini nie przyjął polecenia utworzenia gabinetu. Pp. Cassini i Pasolini nie stracili jeszcze nadziei, że dopną celu.

Turyn, 6 *Grudnia*. *Opinione* donosi, że p. Farini połączył się z pp. Pasolini i Cassinis w celu utworzenia nowego gabinetu. Pp. Minghetti i Peruzzi mieli z Królem długą naradę.

Paryż, 7 *Grudnia*. Wczorajszy *Monitor* donosi o wczorajszem przybyciu Cesarza, Cesarzowej i następcy tronu, którzy mają być obecni przy uroczystości otwarcia bulwaru księcia Eugenjusza.— Cesarz wziął udział w składce na wsparcie robotników pracujących przy fabrykach bawełny, i przeznaczył 40,000 fr.

Paryż, 7 *Grudnia*. Dziennik *France* donosi, że Cesarz na przemowę prefekta, mającą na względzie sprawę piekarską w zastosowaniu do potrzeb ludności, odpowiedział: że zamierza nadać bulwarowi, noszącemu nazwę *Królowej Hortensji*, nazwę *Ryszard Czarny*; nazwisko to było imieniem prostego robotnika, który się stał najsłynniejszym przemysłowcem Europy. Dalej Cesarz wyraził się, mówiąc o instytucji dobroczynnej przez Cesarzowę założonej, że instytucja ta dowodzi niesłuszności zdania, jakoby tylko bogaci mieli kredyt.

Paryż, 7 *Grudnia*. Według wiadomości z Aten z 5-go, wybory już się rozpoczęły i 2,500 głosów bezwyjątkowo wypadło na księcia Alfreda. Wybór tego księcia jest uważany za niewątpliwy. Rząd tymczasowy zaciągnął pożyczkę 6,000,000 drachm.

Paryż, 7 *Grudnia*. Cesarz powrócił o godz. $3\frac{1}{2}$ do Tuileries, gdzie miało miejsce świetne przyjęcie, na którem była obecna Cesarzowa. Nic godniejszego uwagi nie zaszło.

Turyn, 7 *Grudnia*. *Gazetta di Torino* powiada: Możemy zapewnić, iż przesilenie ministerjalne ukończyło się. Członkowie gabinetu są już wyznaczeni, tylko jeszcze rozdział między nich wydziałów nie nastąpił. Członkami tego gabinetu według pewnych wiadomości mają być: Pasolini, Farini, Minghetti, Peruzzi, Cassinis, Menabrea i Petitti.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— W Sobotę (d. 6) niebo przez cały dzień było prawie pogodne. Powietrze mroźne, średnia temperatura dnia jest $9\frac{1}{10}$ stop. R., o 9 stopni niższa jak w stanie normalnym, największe zimno rano wynosiło $10\frac{9}{10}$ stop. R. najmniejsze po południu $4\frac{3}{10}$ stop. R. Barometr opadał, średnia jego wysokość jest: 762,68 milimetrów. Wiatr panował słaby południowy, wieczorem południowo-zachodni słaby. Elektryczność 23 stopnie. Na słońcu 3 małe plamy.

Pełnia o g. 9 m. 1 rano.

— Onegdajszy dzień był na pół pogodny; przed południem niebo pogodne, po południu coraz bardziej zachmurzało się, wieczorem zupełnie pochmurne;—do g. $9\frac{1}{2}$ rano mgła gruba. Powietrze wilgotne i mroźne. Średnia temperatura dnia jest $10\frac{1}{2}$ stop. R., o $10\frac{1}{5}$ stop. niższa jak w stanie normalnym, największe zimno rano wynosiło 12, najmniejsze po południu $7\frac{1}{2}$ stopni R. Do g. 4 wieczorem barometr wznosił się, później opadał, średnia jego wysokość jest: 759,42 milimetrów. Wiatr z początku dnia panował zachodni słaby—lecz zmienił się na południowo-wschodni mierny, wieczorem mocny. Elektryczność 26 stopni. Na słońcu 3 małe plamy.

Księżyc najdalej od ziemi o g. 2-ej w nocy.

— Wczoraj niebo ciągle było pochmurne; powietrze mroźne i wietrzne, średnia temperatura dnia jest $9\frac{1}{10}$ stop. R., o $8\frac{9}{10}$ stop. niższa jak w stanie normalnym, największe zimno w nocy wynosiło 12 stopni R. najmniejsze po południu 8 stop. R, Barometr szybko opadał, średnia wysokość jego jest: 754,38 milimetrów. Wiatr panował mocny południowo-wschodni.

— Dnia 4 Października r. b. w gminie Lipsko, powiecie Zamojskim i dnia 5 t. m. we wsi Tyczyn, gminie Męka, powiecie Sieradzkim, wynikły dwa pożary, pierwszy jak się domyślają z wypadłej iskry z komina, zniszczył karczmę murowaną, ubezpieczoną na rs. 560 i ruchomości wartujące rs. 440, — przy drugim wynikłym z podpalenia przez niewyśledzonego złoczyńcę, spaliła się stodoła z przystawką, ubezpieczona na rs. 890, i zboże oraz rozmaite sprzęty gospodarskie.

— We wsi i gminie Żytno, powiecie Piotrkowskim, dnia 5 Października r. b. Antonina Broszkiewicz, mając przy sobie w łóżku jednomiesięczne dziecko swe, przygniotła je we śnie własnym ciężarem i udusiła.

— Z wyszłego z druku Rozkładu Jazdy na drogach żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej od dnia 1 b. m. i r. zaprowadzonego, (z drukarni dawniej Glücksberga, składał J. Szurmiński), tudzież z oddzielnego ogłoszenia przez Dyrekcje tychże dróg opublikowanego, wyjmujemy niektóre szczegóły, dla wielu mogące być użyteczne, jako nie mieszczące się w doniesieniu w dziennikach zamieszczonem i tak: pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 10-ej rano, przybywa do Aleksandrowa o god. 6, w wieczór, do Bydgoszczy o g. 9 m. 6, a do Berlina nazajutrz o g. 5 m. 15 rano. — Takiż pociąg wychodzący z Warszawy o g. 7 m. 15 rano, przybywa do Aleksandrowa o g. 2 m. 45, do Bydgoszczy o 7 wieczorem, a do Gdańska o g. 11 m. 58 w nocy.

Pociąg pospieszny wychodzący z Berlina o g. 10 m. 45 wieczorem, przybywa do Bydgoszczy o g. 7 m. 30 rano; z Aleksandrowa wychodzi o 10 m. 30 rano, a do Warszawy o g. 6 m. 15 w wieczór.—Pociąg osobowy z Gdańska o g. 5 m. 5 rano wychodzący, przybywa do Aleksandrowa o 2 m. 45 po południu, a do Warszawy o g. 10 w wieczór. W Warszawie nabywane być mogą bilety: do Torunia, Bydgoszczy, Gdańska, Królewca, Krzyża, Frankfurtu nad Odrą, Berlina, Szczecina—i odwrotnie z tych stacij, znowu do Warszawy. — W Aleksandrowie: do Królewca, Braunsberga (Bragniewa), Elbląga, Czczewa, Gdańska, Peplina (Pelplin), Czerwińska, Warłobina, Terespola, Bydgoszczy, Nakła, Białośliwia, Piły (Schneidemühl), Krzyża, Landsberga (Gorzewo), Kistrzyna, Frankfurtu nad Odrą, Solca (Schulitz), Torunia, Berlina, Szczecina; w odwrotnym kierunku ze wszystkich stacij drogi Pruskiej Wschodniej do Aleksandrowa. Z innych stacij klasy 1-ej, tak na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej, jak i Bydgoskiej, bilety zagraniczne sprzedawane będą tylko do Torunia.

Towary w ekspedycji bezpośredniej wysełane będą z Warszawy do Królewca, Elbląga, Gdańska, Bydgoszczy, Torunia, Frankfurtu nad Odrą, Berlina, Szczecina i odwrotnie. Z Granicy i Sosnowca: do Królewca, Elbląga, Gdańska, Bydgoszczy, Torunia i odwrotnie. Z Aleksandrowa do wszystkich stacij drogi żelaznej Pruskiej Wschodniej i odwrotnie.

W Warszawie sprzedawane będą książeczki vel bilety wprost do Paryża, Brukselli, Londynu, Antwerpji, Calais i Ostendy, służące na odbycie podróży do powyżej wyrażonych miejsc, w ciągu dni 30-tu.

— Jenerał Baron Jerzy Mejendorff, prezes najwyższego konsystorza luterskiego, wzniósł w swym majątku Kegel, gubernji Estońskiej, na drodze z Rewla do Portu Bałtyckiego, bronzową statuę Lutra, wykonaną przez barona Clodt, słynnego rzeźbiarza rossyjskiego. Pomnik ten został poświęcony dnia 31 Października r. b.

— W październikowym zeszycie „Żurnała ministerstwa Justicji", w Peterburgu wychodzącego, zamieszczony został, dla oddania pod rozbiór opinii publicznej, projekt ustawy *Rosyjskiego Towarzystwa prawnego*.

— Dnia 9 Listopada odbyła się w Rewlu uroczystość położenia kamienia węgielnego do Kościoła Estońskiego, który ma być wzniesionym w cyrkule katedralnym.

— Obraz pędzla prof. Heyden'a, wyobrażający „Księcia Pomorskiego Bogusława X-go walczącego z korsarzami tureckimi", który zwrócił na się powszechną na wystawie kolońskiej uwagę, wyszedł obecnie w pięknej litografji.

— Ostatni spis ludności w Szwajcarji wykazał, iż na tysiąc mieszkańców tego kraju znajduje się tam 47 cudzoziemców, czyli że żywioł krajowy jest w stosunku 953 na tysiąc. W trzech kantonach jednak stosunek ten jest niższy jeszcze, a mianowicie w Newszatel gdzie przypada 895 krajowców na tysiąc ludności; Bâle-Ville, gdzie ich jest 712 i w Genewskim 653.— Rok bieżący odznaczył się w Szwajcarji ogólnym urodzajem. Przodują jednak w tym względzie okolice Szwajcarji wschodniej, a mianowicie Turgowja, którą słusznie ogrodem nazwaćby można. Dotychczas z tego jednego kantonu wywieziono przez jezioro Konstancjeńskie do portu Rorschach 100,000 centnarów, a do portu Romanshorn 50,000 centnarów owoców rozmaitych. Mieszkańcy gór tylko użalają się na mniejszą ilość paszy, skutkiem czego trzody bydła musiały wcześniej wracać z pastwisk Alpejskich. Okoliczność ta podniosła nieco cenę serów, i przyczyniła się do ożywienia sprzedaży bydła. Kilkanaście wyborowych sztuk bydła z la Gruyère wyprawiono do Konstantynopola dla Sułtana, który pragnął mieć u siebie rasę szwajcarską.

— Osiądzenie statku pancernego *La Gloire* na miełiznę koło Castigneau, jak powiada dziennik *Messager du Midi*, pozwoliło dostrzedz trzy zjawiska zupełnie niespodziewane.

Naprzód, przekonano się, że zbliżenie blachy miedzianej, którą obity jest spód statku, z zanurzoną w wodzie częścią żelaznego pancerza, utworzyło prąd galwaniczny, który działając jak stos Volty, uszkadzał pancerz fregaty w częściach znajdujących się pod wodą.

Następnie, pośród miliona mięczaków okrywających spód okrętu, odkryto nowy rodzaj muszli dotąd nieznany, który wyraźnie prawie powstał w skutku tegoż prądu galwanicznego, bo są tak czułe, że roztwierają się za najmniejszem dotknięciem.

Nakoniec, wewnątrz na spodzie okrętu, 22 kwart wina zapasowego, przemieniło się w ocet, niewiadomo pod jakim wpływem.

— Według wzmianki w opisie podróży na wyspę Ceylan Sir James Emerson Tennant'a, na wyspie tej znajduje 354 rodzaje ptaków, należących do siedmiu wielkich rodzin. Z tych 38 rodzajów zdają się być wyłącznie należące do tej wyspy, chociaż prawdopodobnie, następnie po dokładniejszem zbadaniu okaże się, iż rodzaje te znajdują się w innych miejscowościach.

— Lipski dziennik *Adler* podaje następującą wiadomość: Jeszcze cieszono się nadzieją odebrania pomyślnych wiadomości o losie śmiałego badacza środkowej Afryki, doktora Vogel; nadzieja ta została stracona. Tutejszy jeneralny konsulat angielski otrzymał od swego rządu urzędowe zawiadomienie, że doktór Edward Vogel, jeszcze przed pięcioma laty został stracony w Wadai. Ukrywano tę smutną wiadomość przed ojcem Dra Vogla, znajdującym się w chwili odebrania tej depeszy, na łożu śmiertelnem.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W roku przyszłym ma być wydawane w Warszawie, pod redakcją księdza Leopolda Otto, pastora drugiej parafji tutejszej ewangelicko-augsburgskiej, pismo perjodyczne, pod tytułem: *Zwiastun ewangeliczny*.

Pismo to, mające wychodzić dwa razy na miesiąc, obejmować będzie następujące działy: 1) Rozmyślania i wykład Pisma Św., krótkie nauki okolicznościowe, ściągające się do świąt kościelnych i życia kościelnego, objaśnienia miejsc i rozdziałów z Pisma, czyli egzegeza popularna. 2) Wiadomości z historji i biografji kościelnej, mianowicie z historji kościoła Ewangelickiego w Polsce. 3) Wiadomości o misjach między poganami i w ogóle o misjonarstwie chrześcjańskiem, oraz o towarzystwach biblijnych. 4) Korespondencje dotyczące spraw chrystjanizmu w ogólności, a w szczególności ewangelickiego. 5) Nekrologja. 6) Przegląd literatury o ile ta leżeć będzie w zakresie interesu czytelników ewangelickich.

— Na posiedzeniu oddziału archeologicznego towarzystwa Maticy serbskiej, odbytem w Budyszynie (*Bautzen*) dnia 2-go października, ksiądz Jencz odczytał ciekawy traktat swój „O najstarszych rękopismach serbołużyckich", znajdujących się w Berlinie. Rękopisma te są: „Przekład Nowego Testamentu przez Mikołaja Jakubica z r. 1548 (*Prełožk Noweho Zakonja wot Mikławsza Jakubica z l:* 1548), oraz „Zbiór nazw roślin z r. 1582 przez Albina Mollera" (*Zbierka zelowych mjenow z l.* 1582 *wot Albina Mollera*). Ksiądz zaś Imisz odczytał piękną powieść z życia ludu, pod tytułem: *Studniczka w Duborcy*. Następnie po zdaniu przez p. Wjela sprawy z darów, towarzystwu nadesłanych, p. Hornik odczytał traktat pod tytułem: *Dr. Jan Mahr* († 1848) *a jeho wotkazanje*. Pomieniony dobroczyńca zapisał testamentem 10,000 talarów na stypendja dla kształcącej się w naukach młodzieży serbo-łużyckiej.

— Od nowego roku zacznie wychodzić w Pradze, nakładem drukarni Dra J. Gregra i F. Szimaczka, a pod główną redakcją p. J. E. Rzezacza, tygodnik pedagogiczny *Narodni Szkola*, do którego co drugi tydzień dołączany będzie dodatek, pod tytułem *Realni priloha*. Głównymi p. Rzezacza spółpracownikami będą pp. Slota, zamieszkały w ziemi słowaków, Wurm z Morawy i Tesarz.

— Długotrwały spór uczonych Czechów tyczący się życia ś. Jana Nepomucena sprowadził trudną do rozwikłania gmatwawinę. Czyny świętego rozłożono aż na dwóch Janów z Nepomuk. Usuwa wszelkie wątpliwości, przemawiając za dawniejszem wierzeniem, wydane obecnie w Eger (Chebie), gruntownie opracowane dzieło Antoniego Frinda, biskupiego notarjusza z Lutomierzyc.

— W piśmie *Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit* (IX Jahrg. N. 10) wychodzącem w Norymberdze, znajduje się opis zabytków krakowskich, jako to chrzcielnicy z kościoła św. Krzyża, dzwonu marjackiego i zygmuntowskiego, oraz wiadomość o braciach Alberta Dürera, Janie i Andrzeju, którzy w Polsce bawili, wreszcie wzmianka o pomniku Stwosza, który nazwisko swoje na pomniku Kazimierza Jagiellończyka zamieścił. Napis tego nazwiska dołączono w drzeworycie.

— Wyszedł z druku zeszyt X-ty *Mittheilungen aus Justus Perthes Geographischer Anstalt über wichtige neue Erforschungen auf dem Gesammtgebiete der Geographie* von Dr. A. Petermann. Oprócz drobniejszych wiadomości i artykułów, zeszyt ten obejmuje: 1) Pomiary rosyjskie na Kaukazie, dokonane przez jenerała-porucznika Chodźkę. Z rosyjskiego przerobione przez jenerała-porucznika Blaramberga. 2) Szkice jeograficzne z Nowej Zelandji, przez Dra Ferdynanda Hochstettera (z kartą Nowej Zelandji, przez Dra Petermanna, na skali 1 do 5 milionów; w karcie tej, oprócz dotychczasowych pomiarów angielskich, uwzględnione zostały najnowsze odkrycia, dokonane przez Dra Hochstettera i p. Juljusza Haast'a). 3) Podróż Dra Teodora Kotschy do Cypru i Małej Azji (oddział 2-gi: Cylicja, Mersyna, Tars, Adana, Nur-Dagh, Schech-Meran, Sis). 4) Podróż pp. T. Heuglina, Dra Steudnera i H. Schuberta, z Djendy (w Abisynji) do Chartum, w maju i czerwcu 1862. 5) Dokończenie opisu wyprawy pod kierunkiem W. Munzingera i T. Kinzelbacha.

— P. Emil Kuh wydał w Wiedniu, u Karola Gerolda syna, zbiór utworów kilkudziesięciu poetów austrjacko-niemieckich, pod tytułem: *Dichterbuch aus Oesterreich*, obejmujący między innemi poezje Fr. Grillparzera, Alfreda Meissnera, Fryd. Hebbela i t. d.

JURISPRUDENCJA.

Uwagi nad projektem do prawa o sprzedażach Sądowych.

W N-rze 237 Dziennika Powszechnego ogłoszony został projekt do prawa o przedażach Sądowych, przez Komisję Rządową Sprawiedliwości ułożony, dla wywołania w pismach publicznych uwag, posłużyć mogących do udokładnienia go przy dyskusjach w Radzie Stanu.

Opierając się na dwudziestoletniej blisko praktyce Sądowej, a głównie w linji Obrończej, ośmielam się przesłać niektóre moje nad tym projektem spostrzeżenia.

TYTUŁ PIERWSZY.

O przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Kiedy kodeks postępowania Sądowego, a w nim przepisy o przymuszonem wywłaszczeniu odgrywającem główną rolę w sprzedażach Sądowych były stanowione, majątki osób prywatnych we Francji znajdowały się w stanie opłakanym, z przyczyny niedawno przebytej rewolucji i ciągłych wojen. Prawodawcy mając na celu, aby właściciele ziemscy, znakomita część ludności kraj żywiącej, z własności swojej wyzuwani nie byli, przez co gospodarstwo upadaćby musiało, przepisali do wywłaszczenia za przypadające z dóbr należności formy kosztowne, długie, zawiłe, nie tak może same przez się, jak przez środki obrony przez dłużnika użyć się mogące, a powstrzymujące sam bieg wywłaszczenia.

Formy te w roku 1841 we Francji zostały uproszczone, wydatek na nie zmniejszony i czas trwania przymuszonej sprzedaży skrócony. W naszym kraju za czasów Księztwa Warszawskiego obok ciągłych wojen, nizkich cen zboża, braku gotowizny i kredytu, stan majątkowy właścicieli ziemskich był jeszcze opłakańszy. Nie pomogły moratoria, nie pomogły przewlekłe formy postępowania Sądowego i nie jeden z właścicieli ziemskich ujrzał się przyprowadzonym do nędzy bezcenną swoich dóbr sprzedażą.

Rząd Księztwa Warszawskiego dla zapobieżenia temu znalazł się w konieczności Dekretem z 26 Czerwca 1811 r. postanowić: że żadna nieruchomość w drodze wywłaszczenia nie może być sprzedaną niżej dwóch trzecich części rzeczywistej wartości.

To postanowienie upoważniło dłużnika i każdego nawet interesowanego do żądania taksy czyli oszacowania majątku, otworzyło pole do pieniactwa tak dalece, że nie ma prawie wywłaszczenia, żeby w niem taksa sporządzana nie była i nie rzadko trafia się przymuszona sprzedaż dla rozwlekłych form i sporów o taksę, nie tylko lat 5—6—7 popierana, ale nadto narażająca popierającego na wykładanie kosztów, kapitał windykowany w dwojnasób przenoszących. Procenta zaś w tak przewlekanych przedażach naturalnie ginąć muszą.

A tymczasem dłużnik pozostając w majątku niby to w charakterze dozorcy Sądowego, w rzeczy samej pobiera z dóbr dochody, jak właściciel nieograniczony i niczem nie ścieśniony, czerpie z nich środki obrony, majątek niszczy, przedmioty stanowiące nieruchomość z przeznaczenia usuwa, i po latach kilku oddaje nabywcy pustkę, której szacunek na licytacji podany na pokrycie połowy wierzytelności nie wystarcza. Bo istotnie przepis art. 688 K. P. S. dozwalający zmiany zarządzającego dobrami, wymaga oddzielnego kosztownego procesu, często równie długo, jak samo postępowanie w sprzedaży trwającego, a art. 689 i 690 stanowiące, że dłużnik lasu wycinać nie może, że dochody z dóbr od daty doniesienia o zajęciu stają się własnością wierzycieli, obok pozostawania dłużnika w zarządzie dóbr, były tylko martwą literą. To prawo o formach subhastacyjnych, ten nieszczęsny Dekret z roku 1811 sprawił w naszym kraju *naprzód:* zupełny brak kredytu, tak dalece, że na czystą hypotekę trudno uzyskać pożyczkę, *powtóre:* ogromną stopę procentową, *potrzecie:* potworne warunki obligacij, w których bardzo często dłużnik już w samym dniu pożyczki musi się zrzekać możności żądania taksy i przyznawać znaczne sumy za koszta spodziewanego wywłaszczenia, o ileby terminu wypłaty uchybił, *poczwarte*, pożyczki roczne tylko dla ukrycia nadprawnego procentu, stawiające dłużnika w ciągłej obawie egzekucji i potrzebie ciągłego uciekania się do coraz nowego kredytu.

Taki stan rzeczy wymaga zmiany, i zmiana ma też nastąpić.

Nowe prawo o przymuszonem wywłaszczeniu uwzględniając położenie nieszczęśliwego dłużnika, który chwilowo wpadł w niemożność zapłaty, nie powinno dozwalać zbyt szybkiej przymuszonej sprzedaży nieruchomości, żeby mu pozostawić czas konieczny do układów i ratunku; przecinając chęć szykany i wyzyskiwania kosztów, powinno pierwsze kroki uczynić tanie i proste, a koszta popierania sprzedaży ująć w ścisłą taksę.

Ale z drugiej znowu strony przychodząc w pomoc wierzycielowi, którego należność jest nie sporna, powinno postępowanie w wywłaszczeniach przepisać krótkie, proste i niekosztowne, powinno położyć tamę wybiegom i pieni nierzetelnych dłużników. Wreszcie z trzeciej strony powinno uchronić dłużnika i wierzycieli od strat z bezcennej sprzedaży dóbr powstać mogących, zapewnić prawa osób trzecich, a wszystkich od arbitralności Sądów uchronić. W mojem więc przekonaniu zasadą nowego prawa być winno:

a) pierwsze kroki powolne, aby się dłużnik mógł ratować;
b) dalsze kroki szybkie, aby kiedy się dłużnik uratować nie może, wierzyciel swoją należność jak najspieszniej odebrał;
c) wszystkie kroki ile możności proste, z pominięciem zbytecznych do celu nieprowadzących;
d) ile możności tanie i ścisłej taksie ulegające;
e) jak największa jawność sprzedaży, wywołująca konkurencję do kupna;
f) upewnienie praw nabywcy;
g) zapewnienie każdemu interesowanemu ścisłego wymiaru sprawiedliwości;
h) ubezpieczenie praw wierzycieli i dłużnika przez uniknienie bezcennej przedaży.

Te same mniej więcej wymagania od nowego prawa zamieszczone są na czele powodów projekt objaśniających.

I rzeczywiście, na te potrzeby każdy się zgodzi, bo egzekucja szybka, tania, zapewniając wierzycielom odbiór kapitału i procentów, wywoła do umieszczenia na hypotekach takie kapitały, które trzymane są bez użytku w obawie niedługiej potrzeby, które leżą w listach zastawnych, od jakich każdy woli mieć procent cztery od sta z możliwą dyspozycją kapitałem w każdej chwili, niż dawać pieniądze na hypotekę po 5 lub 6 od sta z obawą straty procentu, długiej egzekucji i straty kosztów. Przepisy odpowiednie mogą zapewnic dłużnikowi rzetelnemu, który popadł w chwilową tylko niemożność, środki zwłoki koniecznej — mogą niedopuścić zwłoki nierzetelnemu. Wreszcie taksa na krok każdy umiarkowana przetnie możność wyzyskiwania kosztów, Instancje Sądowe będą rękojmią ścisłego wymiaru sprawiedliwości, a jawność sprzedaży wywołując konkurencję do kupna, zapewni podanie za majątek odpowiedniej ceny.

Kwestja tylko, jak to wszystko pogodzić?

Zobaczmy, jaki jest w tym względzie projekt Komisji Sprawiedliwości.

Podług dziś obowiązującego prawa tak samo, jak podług projektu pomiędzy nakazem a zajęciem dóbr (674 — 10) musi upłynąć dni trzydzieści. Tu różnicy nie ma.

Czas potrzebny podług K. P. S. na wpisanie zajęcia do hypoteki i do księgi zaaresztowań, oraz wydanie obwieszczenia i rozlepienie go podług K. P. S. (677, 680, 682, 684) równoważy czas potrzebny podług projektu do wręczenia zajęcia i zawidymowania go, wniesienia do hypoteki i złożenia Pisarzowi Trybunału potrzebnych dowodów (18, 19, 20, 29). I tu więc nie ma różnicy.

Art. 701 K. P. S. nakazuje, żeby między wręczeniem dłużnikowi protokułu rozlepień, a datą pierwszej publikacji warunków, upłynęło tygodni najmniej 4, najwięcej 6; art. 29 projektu stanowi, że od złożenia warunków licytacyjnych do daty ich ogłoszenia, musi upłynąć najmniej dni 30 najwięcej dziewięćdziesiąt. A że dni 30 jest to termin bezspornie za krótki, co w poniższym rozbiorze wykażę i może dwa razy tak długi zaledwie będzie dostateczny, tu porównanie na korzyść dzisiejszego prawa wypada.

Trzy publikacje warunków dziś zabierają czasu dni 28,—od trzeciej publikacji do przygotowawczego przysądzenia, potrzeba blizko dni 30,—od przygotowawczego przysądzenia do stanowczego tygodni 6, czyli dni 42, razem dni 100 (702, 703, 706); podług projektu (40) między dniem ogłoszenia warunków, a dniem sprzedaży upłynąć musi najmniej dni 60 najwięcej 120. Tu więc czas projektem oznaczony byłby prawdopodobnie krótszy.

W ogóle biorąc, czas na konieczne formy sprzedaży wymagany, byłby prawie jeden i ten sam.

A jeszcze dodać należy: że podług art. 6 projektu, jeżeli po właścicielu ogłoszone jest postępowanie spadkowe, co się zapewne i do współwłaściciela odnosić musi, nie wolno wydawać nakazu na wywłaszczenie, aż do wylegitymowania się SS-rów lub mianowania Kuratora; że podług art. 45 na domaganie się wierzycieli lub dłużnika, wolno Trybunałowi odroczyć termin do sprzedaży nawet do dni 120, że podług art. 135, w razie czynności oczynszowania z urzędu sprzedaż może być odroczona do lat dwóch. To wszystko około 3 lat zwłoki sprawić może i na korzyść projektu wcale nie przemawia.

Przyszedłem więc do tego rezultatu, że normalne kodeksowe postępowanie w przymuszonej sprzedaży jest równie krótkie, a może krótsze od projektowanego, niewątpliwie zaś tak długo, jak projektowane obok art. 6, 45 i 135 przeciągnięte i odłożone być nie może.

Nie są wadą dzisiejszego postępowania spory incydentalne o nieważności i zmianę warunków; możność wytaczania takich sporów leży w naturze rzeczy i w projekcie też one figurują.

Ale wadliwa jest w Kodeksie dalsza kolej tych sporów incydentalnych przez Instancje, szczególniej obok trzechmiesięcznego terminu do podania skargi do Senatu, czasu na odległość, instrukcji, zapełnionych wokand Sądowych, tembardziej, że podług jurisprudencji w Senacie przyjętej, rygor tymczasowej egzekucji żadnemu wyrokowi w trakcie popierania sprzedaży zapadłemu dodany być nie może.

Temu zaradzić koniecznie potrzeba i projekt rzeczywiście temu tamę kładzie,—ale jaką? oto w miejsce skrócenia czasu do przebiegu sporów incydentalnych przez Instancje, co jednak prawa interesowanych ubezpiecza, w miejsce włożenia na dłużnika obowiązku wyjednywania wyroków w wyższych Instancjach, kiedy na niepomyślnych Trybunalskich poprzestać nie chce, w miejsce ograniczenia rodzaju sporów, które wynoszone być mogą, (bo np. w praktyce zdarzają się wypadki, że dłużnik przechodzi przez Instancje z kwestją, iż termin do sprzedaży na lato a nie na zimę oznaczony być winien) projekt wpadł w drugą ostateczność i w art. 85, pięć rodzajów wyroków Trybunału za nieulegające apelacji i ostateczne ogłasza, a tym sposobem arbitralności Trybunałów tak ważne różnych stron interesa pozostawia.

Bez zaprzeczenia nowo-projektowana procedura daleko mniej ma formalności, daleko mniej jest kosztowna, a chociaż i tu dużo można powiedzieć, jednak zmiany projektowane za bardzo korzystne uważam.

Szczególniej trafne jest w rozdziale II-gim Tytułu I-go zaprowadzenie nad majątkiem sprzedawanym dozoru, celem zapewnienia wierzycielom odbioru procentów, szacowne zabezpieczenie nabywcy od wszelkich na później sporów. Jeżeli więc projekt ma wady, ma za to wielkie zalety, które o wiele niedostatki przewyższają.

Po tych przedwstępnych uwagach przystępuję do rozbioru szczegółów, które rozstrząsać będę się starał, tak pod względem praktyczności przepisów, jak pod tym względem, czy odpowiadają słusznym od nowego prawa wymaganiom, jakie pokrótce powyżej wyraziłem. *(d. c. n.).*

TEATRA W WARSZAWIE.

Dziś we Wtorek, d. 9 Grudnia w Salach Redutowych, wielki koncert wokalny i instrumentalny, w którym udział przyjmą: panna Dowiakowska, pp. Filleborn, Radoniecki, Peszke, Pistor i Putter, orkiestra złożona ze 150 osób, dyrygowaną będzie przez kapelmistrza p. Mihailoff. Program. Część Isza: 1. Uwertura z opery: „Wilhelm Tell" orkiestra. 2. Warjacje z towarzyszeniem fortepianu, panna Dowiakowska, p. Peszke. 3. Fantazja z „Semiramidy" na fortepian p. Putler. 4. Serenada, orkiestra. 5. Romans z tematów ruskich p. Radoniecki. Część II-ga: 6. Chór i marsz z opery: „Tannhauser" orkiestra. 7. a) „Il Giuramento4 romans; b) Ballada z opery: „Bal maskowy" p. Filleborn. 8. „Taniec Wieszczek" fantazja na harfę, p. Pistor. 9. „Il Bacio" walc panna Dowiakowska. 10. Polonez z opery: „Życie za Cara" orkiestra. Nra 2, 5, 7 i 9-ty, z towarzyszeniem fortepianu przez p. Peszke.

Jutro, we Środę, Teatr Rozmaitości.—**Damy i huzary.**

Przyjechali do Warszawy.

Jenerał Lejtnant Hrabia Nirod Naczelnik 2 Kawalerskiej Diwizyi z Krasnegostawu; Jenerał Major Ulrych Dowódzca 1 Sapernej Brygady z Nowogeorgiewsku.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 6 grudnia.

Monety.		żądano rsr.	kop.	płacono rsr.	kop
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	52
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	52	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. / ditto Serja II.		14	99	14	97
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych		116	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750		—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		—	—	—	—
dito 500		97	25	97	25
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		88	50	88	25
Wexle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	100	35	—	—
„ . . 100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	100	12½	99	97½
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk.	2 M.	153	—	—	—
Londyn . . 1 Ft. St	3 M.	6	77	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	66
„ . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	80	85	—	—
„ . . 300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . 150 Złr.	2 M.	83	70	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 73⅓
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 27⅓

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 8 grudnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90⅛
6ta „	—	97⅛
Obligacje Skarbowe 4%	—	84½
Listy zastawne 4%	—	89⅛
Bilety Banku Polskiego	—	89
Weksle na Warszawę	—	89
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	99⅛
„ Londyn 3 miesięczny	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „	—	84½
Żyto na targu	—	46⅜
„ na dostawę późniejszą	—	45¼
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 80
Akcje kredytu ruchomego	—	1133

Liverpool, 5 *Grudnia.* Dziś sprzedano 5,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie. W ciągu tygodnia sprzedano 52,710 wańtuchów. Orleans 23½, Upland 22.

Liwerpool, 6 *Grudnia.* Dzis sprzedano 3,000 wańtuchów bawełny; targ nie bardzo ożywiony, ale ceny się trzymają. Fair Dhollerah 15⅜—15¾.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 6433) *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5ej klasy 100 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nmer 9421 wygrał 25,000 rs., Nmer 1105 wygrał 5000 rs., Nra 7121, 7486, wygrały po 1000 rs., Nra 3679, 12,757, 20,385 po 500 rub. sr., Nra 661, 1005, 2719, 3148, 4884, 5006, 6224, 9205, 9715, 11,546, 12,969, 13,968, 14,337, 17,327, 19,549 i 20,676, wygrały po 200 rub. sreb.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz, J. K. Noiński.

(N. D. 6412) *Zarząd Warszawkiego Ober-Policmajstra.*

Wzywa niniejszem staroz. Arona Bulion, ucznia rękawiczniczego, tutejszego stałego mieszkańca w dniu 15 Czerwca 1860 r. mieszkając przy swych rodzicach w domu pod N. 1030. wyszedł niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i najpewniej zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu sześciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował. w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie w myśl art. 340 i 341 kodeksu kar głównych i poprawczych.

(N. D. 6411) *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Wzywa niniejszem Gustawa Nowakowskiego syna krawca tutejszego stałego mieszkańca, który w miesiącu Sierpniu r. b. wydaliwszy się za paszportem do miasta Łowicza, dotąd do Warszawy nie powrócił, a wedle powziętej wiadomości zbiegł za granicę i obecnie ma się znajdować w mieście Paryżu, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swoją zameldował. w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie w myśl art. 340 i 341 kodeksu kar głównych i poprawczych.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4074) Po zmarłym w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1856 r. X. Janie Paul b. Plebanie parafii Gołcza, pozostał spadek, składający się z kwoty rs. 285 k. 79 w depozyt Banku Polskiego złożonej.

Gdy do objęcia tego spadku nikt nie zgłosił się, przeto stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam SSrów X. Jana Paul, aby w przeciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Dzienniku Powszechnym i Dzienniku Gubernialnym Radomskim prawa swoje do spadku udowodnili, gdyż wrazie przeciwnym, wniesione będzie żądanie do Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Kielcach o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie tego spadku jako wakującego.

Kielce d. 11 (23) Lipca 1862 r.
A. Bronikowski, Obr. Prok.

(N. D. 4087) Po Stanisławie Pałusiak v. Sieczka w d. 16 Grudnia 1855 r. w m Piątku Okręgu Zgierskim zmarłym, otworzył się spadek złożony z gotowizny w depozycie Banku Polskiego znajdującej się, do spadku tego sukcesorowie się nie wylegitymowali. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku, wzywam wszystkich interesentów, ażeby w ciągu 6 miesięcy od daty pierwiastkowego zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Powszechnym jak i w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim, z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili. Po upływie tego czasu, Prokuratorja wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1862 r.
Michał Miszkiewicz, zast. Obr. Prok.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6407) *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 z rana odbytą zostanie w biurze Komisji Rządowej licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę przez czas od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do końca Grudnia 1863 r. oleju rzepakowego parowanego do oświetlania latarń w dziedzińcu domu Kazimirowskiego oraz lamp wewnątrz zabudowań Komisji i mieszkania Dyrektora Głównego jako też Zakładów Naukowych w Warszawie.

Cena dostarczać się mającego oleju ustanawia się na rs. 3 k. 71 1/4 za wiadro dobrze rafinowanego oleju.

Vadium do tej licytacji złożone być ma w kwocie rs. 60, deklaracje zaś pisane być winny na papierze stemplowym ceny k. 7 1/2 w formie przepisami wskazanej a podane w nich ceny wypisać należy liczbami i literami.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Komisji Rządowej.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1862 r.
Z upow. Dyrektora Głównego,
Dyrektor Kancelarji,
Referendarz Stanu, Stronczyński.

(N. D. 6258) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie odbędzie się publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na dostawę dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kóp 160 (sto sześćdziesiąt) cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 22 k. 50 za jedną kopę snopów ciernia, łącząc w to wartości ciernia i jego dostawę która ma nastąpić z otwarciem spławu na wiśle 1863 r. a najpóźniej do końca Czerwca t. r.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Z należytości przypadającej za ciernie potrącony będzie procent jeden od sta na fundusz stowarzyszenia Braterskiego Górniczego.

Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 360 a kaucje do samej dostawy rs. 900 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje wyraźnie nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 5 (17) Grudnia r. b. do godziny 12 w południe.

Bliższe warunki tej dostawy dotyczące przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni soli w Ciechocinku w godzinach biurowych.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Listopada r. b. N. 28,107 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp sto sześćdziesiąt podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanem objętego i w terminie tamże warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym za cenę tu wypisać cenę kopy ciernia literami do łączam dowód na złożone vadium w kasie Banku w ilości rs. 360 po które gdybym się przy dostawie nieutrzymał sam się zgłoszę (lub proszę o odesłanie mi pocztą, tu w skazać miejsce pod adresem) mieszkam (wypisać miejsce zamieszkania).

(podpisałem dnia imię i nazwisko).

Adres na deklaracji położyć następujący: do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

(N. D. 6409) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 19 (31) Grudnia o godzinie 11 przed południem w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gub. Radomskiej w bliskości rzeki Pilicy położonych, a mianowicie z Leśnictwa Kozienice z cięć 1863 drzewa sosnowego sztuk 1286, wyraźnie sztuk tysiąc dwieście ośmdziesiąt sześć od ceny szacunkowej rs. 3962 kop. 58, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiace dziewięćset sześćdziesiąt dwa kopiejek pięćdziesiąt ośm.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 400, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 11 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Radomskim, oraz w Urzędzie leśnym Kozienice w Augustowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć: później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą: a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7½, wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z d. 24 Paździer. (5 Listop.) r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 1286 z leśnictwa Kozienice Gubernii Radomskiej za sumę ryczałtową rubli srebrem . . . . (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rubli srebrem N. które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N".

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 24 Paździer. (5 Listop.) 1862 r.
za Dyrektora Wydziału, Dąbrowski.
(2) za Naczelnika Sekcji, K. Wydrzyński.

(N. D. 6408) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości. iż w dniu 19 (31) Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Radomskiej położonych, a mianowicie z Leśnictwa Radzice z cięć 1859/63 sztuk 2445, wyraźnie sztuk dwa tysiące czterysta czterdzieści pięć, ocenionych na rs. 2145 kop. 46, wyraźnie dwa tysiące sto czterdzieści pięć kopiejek czterdzieści sześć.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkimi deklarantami nie będzie; wrazie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach. licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa: obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs 250 i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 11 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Radomskim oraz w Urzędzie leśnym Radzice w Brzustowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7½ wyraźnie, czysto, bez przekreślań, i podskrobań zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z d. 24 Paździer. (5 Listop.) r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 2445 z Leśnictwa Radzice Gubernii Radomskiej za sumę ryczałtową rubli sreb. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie wypisać deklaracja do kupna drzewa N.

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji będą unieważnione.

Warszawa d. 24 Paździer. (5 Listop.) 1862 r.
za Dyrektora Wydziału, Dąbrowski.
(3) za Naczelnika Sekcji, K. Wydrzyński.

(N. D. 6320) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Grudnia o godzinie 12 przed południem w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Warszawskiej położonych, a mianowicie z Leśnictwa Łaznów sztuk 635, wyraźnie sześćset trzydzieści pięć ocenionych na rs. 2160 kop. 86 wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące sto sześćdziesiąt kop. ośmdziesiąt sześć.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 220, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Warszawskim oraz w Urzędzie leśnym Łaznów w Wiączynie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7½, wyraźnie, czysto, bez przekreślań i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja

Wskutek ogłoszenia Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z dn. 24 Paźdz. (5 Listopada) r. b podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 635 leśnictwa Łaznów Gubernii Warszawskiej za sumę ryczałtową rubli srebrem (tu wpisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania).

pisałem w N. dnia

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1862 r.
za Dyrektora Wydziału Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji K. Wydrzyński.

(N. D. 6170) *Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Lubelskiej w bliskości rzeki Bugu położonych, a mianowicie z Leśnictwa Janów z przestrzeni odpadłej z lasów Horbowskich do Probostwa w Horbowie, ocenionych na rs. 1278 kop. 17 1/2, wyraźnie rubli srebrem tysiąc dwieście siedmdziesiąt ośm kopiejek siedmnaście i pół.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkimi deklarantami nie będzie, w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych, rs. 150 i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji która złożona być winna przed godziną 12tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Lubelskim, oraz w Urzędzie leśnym Janów.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne re-

klamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisana na papierze stemplowym ceny kop. 7 ½, wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

D e k l a r a c j a.

Wskutek ogłoszenia Komisji Rząd. Przych. i Skarbu z dnia 4 (16) Października r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewo z przestrzeni lasów Horbowskich wcielonej do Probostwa w Horbowie w Gubernii Lubelskiej za sumę ryczałtową rub. sreb. (tu wpisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rub. sreb. N., które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.)

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nie napisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 4 (16) Październia 1862 r.
za Dyrektora Wydziału, Dąbrowski.
(3) za Naczelnika Sekcji, K. Wydrzyński.

(N. D. 6217) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ na wylicytowane w drugim terminie dochody konsumcyjne z miasta Czerska podaną została deklaracja zapewniająca Skarbowi 15 0/0 wyższą ofertę, Rząd Gubernialny zawiadamia osoby interesowane, że na też same dochody na r. 1863 odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na dniu 3 (15) Grudnia r. b. ostatnia licytacja przez opieczętowane deklaracje, mianowicie od sumy podwyższonej rs. 330.

Każdy zatem mający chęć licytowania, po zaopatrzeniu się w kwit vadialny i świadectwo kwalifikacyjne złożyć winien deklarację opieczętowaną napisaną podług wzoru w Nr. 37, 38, i 39 Dziennika Urzędowego z r. b. podanego, najpóźniej do godziny 11 z rana w dniu powyżej oznaczonym. Bliższe warunki licytacyjne, każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych, w Wydziale Skarbowym przejrzane być mogą.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
za Naczelnika Kancelarji, J. Świętochowski.

(N. D. 6384) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa objawionego przez reskrypt Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych za N. 20,404/30,879 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana rozpoczną się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego licytacje in plus na sprzedaż pewnemi partjami butów rekrutskich pozostałych z odwołanego w r. 1856 poboru wojskowego cena za każdą parę oznacza się na kop. 45, a to przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne pomiędzy deklarantami licytowanie.

a) pierwsza partja wystawionych na sprzedaż butów obejmować będzie par 400,

b) druga partja również par 400.

c) trzecia partja obejmować będzie par 570.

Mający chęć kupna jakowej partji butów, winien złożyć podług wzoru zamieszczonego, opieczętowaną deklarację bez najmniejszych przekreśleń, skrobań lub poprawek, a to pod nieważnością onej, z wymienieniem na tejże, do kupna której partji butów chce przystąpić do licytacji.

Vadium do licytacjów oznaczają się następujące: do partji pierwszej rs. 50; do partji drugiej rs. 50; do partji trzeciej rs. 75.

Niewzbrania się wszakże jednej i tejże samej osobie przystąpić do dwóch lub trzech licytacji lecz deklaracje na każdą oddzielnie winny być złożone i vadia dołączone.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 15. Po ukończeniu pierwszej licytacji nastąpi druga, a po drugiej ostatnia, licytacje zaś głośne rozpoczynać się będą od cen jakie okażą się w deklaracjach najkorzystniejsze dla Skarbu, które winny być wyższe od ceny powyżej na kop. 45 oznaczonej.

Warunki do tych licytacjów każdodziennie oprócz świąt przejrzane być mogą w godzinach biurowych w wydziale wojskowym Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. N podaję niniejszą deklarację, że chcę zakupić partję N. butów N. pozostałych z odwołanego poboru w r. 1856 poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym dobrze przezemnie jako odczytane zrozumiałem. Vadium w ilości rs. N (wypisać wyraźnie) składam, którą wrazie nieutrzymania się przy licytacji o zwrot takowej upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w domu pod N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 1862

(podpisać imię i nazwisko.)

Warszawa dnia 18 (30) Października 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. 6437) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernialnego odbywać się będą w dniu 4 (16) Grudnia r. b o godzinie 11 z rana głośne in plus, licytacje na wydzierżawienie przez rok 1863 następujących dochodów:

a) Propinacji ryczałtowej w m. Kłobucku od zniżonego praetium rs. 1000;

b) Zyskowego w m. Wiskitkach od zniżonego również praetium rs. 350.

Każdy przeto mający chęć ubiegania o tę dzierżawy winien stawić się osobiście w miejscu wskazanym i złożyć przy licytacji vadium 1/10 część powyższej summy wyrównywające które odstępującemu zaraz zwróconem będzie, zaś utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części summy zalicytowanej przez czas dzierżawy w Banku Polskim zatrzymanem zostanie.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w biurze Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Warszawa d. 22 Listop. (3 Grudnia) 1862 r.
z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski

(N. D. 6272) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Ponieważ odbyta w dniach 8 (20) i 9 (21) Listopada b. r. licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej z niektórych miast rządowych na rok 1863 okazała się zbyt dla Skarbu niekorzystną, Rząd Gubernialny zatem zawiadamia interesowaną publiczność, iż na wydzierżawienie tychże dochodów z poniżej wymienionych miast na tenże rok, w zastosowaniu się do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. odbywać się będą w trzecim terminie w biurze Rządu Gubernialnego Licytacje przez opieczętowane deklaracje od sum zniżonych, na ostatniej licytacji podanych, a mianowicie w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r.

1. Z miasta 4 rzędu Parczewa, na dochody konsumcyjne, od sumy rs. 2250.

2. Z miasta 5 rzędu Łomazy, na dochody konsumcyjne z opłatą wiadrową, od sumy rub. sreb. 1501.

3. Z miasta 5 rzędu Ostrowa, od sumy rub. sreb. 1011, i

4. Z miasta 5 rzędu Wąwolnicy, od sumy rs. 600; a to w sposobie i pod warunkami w poprzedniem obwieszczeniu z dnia 12 (24) Października b. r. Nr. 72,512/28,050 zamieszczonemi, przez Dziennik Powszechny Nr. 246, 251 i 257, i Dziennik Gubernialny Nr. 43, 44, i 45 do powszechnej wiadomości podanemi, z tą jedynie tylko zmianą, że deklaracje obejmujące mniejsze sumy od oznaczonych powyżej, do licytacji przyjętemi nie będą.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani Wójci po gminach, a Magistraty po miastach, przy kościołach, po bożnicach, oraz miejscach więszego zbierania się ludności w dni targowe i świąteczne trzykrotnie w terminach przynajmniej o pięć dni od siebie odległych, z których ostatni o pięć dni termin licytacji poprzedzać winno, ogłosić i dowody ogłoszenia Naczelnikowi Powiatu przesłać, a który następnie takowe na trzy dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złoży.

Lublin dnia 18 (30) Listopada 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny,
Radca Stanu, Hermanowicz.
(3) za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 6420) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10 (22) Grudnia r. b. odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego licytacja przez deklaracje opieczętowane do godziny 12 w południe składać się mające na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych miasta Rejowca na rok 1863 poczynając od sumy rs. 760 wyraźnie rubli srebrem siedmset sześćdziesiąt a to w sposobie i pod warunkami w poprzednim obwieszczeniu z dnia 19 (31) Październi ka b. r. N. 74.014/28,874 zamieszczonymi i przez Dziennik Powszechny N. 252, 255 i 259, oraz Dziennik Gubernialny Nr. 44, 45 i 46 do powszechnej wiadomości podanemi.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani Wójci po Gminach, a Magistraty po miastach i po bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności w dnie targowe i świąteczne trzykrotnie w terminach przynajmniej o pięć dni od siebie odległych, z których ostatnie najmniej pięć dni termin licytacji poprzedzać winno, ogłosić, i dowody ogłoszenia Naczelnikowi Powiatu przesłać, a który następnie takowe na trzy dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złożyć.

Lublin dnia 17 (29) Listopada 1862 r.
p. o. Gubernatora Cywilnego, Biduszyński.
Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(N. D. 6233) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Płockiego, odbywać się będą w trzecim terminie licytacje przez deklaracje opieczętowane, na jednoroczne wydzierżawienie dochodów kas miejskich z zyskowego, czyli propinacji na rok 1863, od zniżonego o ½ część dotychczasowych praetiów, mianowicie:

Dnia 4 (16) Grudnia r. b. z miast: 1. Czerwińska od praetium liciti rs. 137 kop. 23 1/2, 2. Makowa od rs. 990; 3. Nowegomiasta od rs. 405 k. 42 3/4; 4. Sochocina od rs. 344 kop. 85; 5. Płońska od rs. 1245.

Dnia 5 (17) Listopada r. b. z miast: 6. Lipna od rs. 930 k. 84; 7. Rypina od rs. 423 k. 6; 8. Dobrzyń nad Wisłą od rub. sr. 603 kop. 75; a nadto w tymże dniu z powodu postąpienia 15⁰/₀ procentu odbędzie się także przez zapieczętowane deklaracje w drugim terminie licytacja in plus z miasta Ciechanowa od praetium isci rs. 1390 kop. 35.

Deklaracje mogą być nadesłane pocztą franco, lub osobiście składane do rąk Gubernatora Cywilnego, lub jego miejsce zastępującego, na stemplu ceny kop. sr. 15, bez skrobań, zapieczętowane lakiem, i uformowane podług domieszczonego poniżej wzoru, z dołączeniem kwitu kasy powiatowej, Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium 1/10 części praetium liciti wyrównywające.

Ostrzega się interesowanych, że deklaracje bez kwitów na vadium, lub z dołączeniem go towizny w miejsce kwitu vadialnego, bezwarunkowo za nieważne uznane będą.

Deklaracje rzeczone w dniu na licytacje oznaczone, przyjmowane będą tylko do godziny wpół do pierwszej z południa, vadja nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będą, a utrzymujący się obowiązani dokompletować takowe do 1/5 części sumy postąpionej na kaucją, która zatrzymaną zostanie dla odesłania do Banku Polskiego.

Po odbyciu licytacji najdalej w ciągu dni 3ch wolno jest każdemu pretendentowi żądać jej ponowienia, jeżeli zapewni 15 0/0 więcej nad sumę na licytacji postąpioną, zabezpieczy deklarację swoją przez jednoczesne złożenie vadium i podda się wyraźnie obowiązkowi dotrzymania deklaracji swojej, gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku.

Wydzierżawienie powyższych dochodów, nastąpi wedle dotychczasowych taryf i warunków które w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe w biurze Rządu Gubernialnego Wydziale Administracyjnym przejrzane być mogą.

Nadmienia się w końcu, że jeżeliby pomimo obniżenia praetiów, nie było konkurentów do podjęcia wystawionego na wydzierżawienie dochodu z zysku propinacyjnego z ośmiu miast wyżej wyszczególnionych, w takim razie od ofert przez interesentów podawanych, o ileby wszakże te nie były niższe od połowy teraźniejszych dochodów, odbyte zostaną głośne in plus licytacje.

Obwieszczenie niniejsze aby każdego doszło wiadomości, Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrze miast w obrębach swego urzędowania, zaś Rabini w bożnicach po trzykroć ogłoszą i dowody z dopełnienia tego Naczelnikowi właściwego Powiatu złożą, który przed terminem licytacyjnym Rządowi Gubernialnemu nadesłanbyć mają. Płock d. 8 (20) Paździer. 1862 r.
Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 8 (20) Listopada r. b. N. 57658, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji miasta N. na rok 1863, za sumę rubli srebrem (tu wypisać sumę liczbami i literami, wyraźnie i bez skrobań), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o nadesłanie mi na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku N.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6273) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia 1862 r., w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na restaurację kościoła, w parafii Bodzentynie w Powiecie Opoczyńskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub sr. 1915 kop. 61. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby deklaracje swe na dzień 17 (29) Grudnia 1862 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego w następującej treści:

Że podejmuję się entrepryzy restauracji kościoła w par. Bodzentynie w Pcie Opoczyńskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 191 wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego, aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 10 (22) Października 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
(2) Radca Gubernialny,
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 6084) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości, że w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie pos. N. 2155 na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg roku jednego poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. od sumy rs. 225 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionej posesji.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą.

Inne dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości,
Z upow. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy domu N. 2155 poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. i obowiązuję się płacić dzierżawy za tenże rok rs. N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6198) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie posesji Nr. 147 na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg roku jednego poczynając od d. 1 Stycznia 1863 r. do ostatniego Grudnia t. r. od sumy rs. 1200 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionej posesji. Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Deklaracje zaś takie, do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1862 r.
p. o. Prezydenta, z upow. Betholdi.
(1) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia N. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy domu Nr. 147, poczynając od d. 1 Stycznia 1863 roku do dnia ostatniego Grudnia t. r. i obowiązuję się płacić dzierżawy za tenże rok rs. N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 10 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia . . . miesiąca 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6419) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam publiczność, że dnia 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę Plebanii drewnianej, stodoły, stajni z oborą i wozownią na probostwie w Niemysłowie od sumy anszlagowej rs. 1974 k. 23 1/4.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z kass skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 198.

Warunki do tej entrepryzy jako też anszlagi przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w godzinach służbowych w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego. Deklaracje tylko do godziny w pół do dziesiątej z rana dnia powyższego przyjmowane będą.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 13 (25) Listopada r. b. Nr. 25,756 zobowiązuję się niniejszą deklaracją postawić nową drewnianą Plebanią, stodołą, stajnią z wozownią i oborą na probostwie w Niemysłowie, za summę rs. N. wyraźnie (literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym a dobrze mi znanym.

Kwit kassy N. na złożone vadium w kwocie rs. 198 (wyraźnie literami) załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1862 r

(podpisać imię i nazwisko.)

Kalisz dnia 13 (25) Listopada 1862 r.
Bakowicz.

(N. D. 6297) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Września r. b. Nr. 45696/1485, podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze moim w dniu 4 (16) Grudnia o godzinie 11 z rana odbywać się będzie licytacja in minus, poczynając od sumy rs. 1604 k. 79, na entreprzyę wyreperowania kościoła parafialnego we wsi rządowej Słupno, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniżej zamieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 10 1/2 z rana przyjmowane będą.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się rzeczonej entrepryzy, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 160 k. 47 w gotowiźnie w którejkolwiek kasie, i dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w depozycie ich znajduje się które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt, w biurze moim przejrzane być mogą.

Naczelnik, Jundziłł.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 4 (16) Października r. b Nr. 19299 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się, wziąść w entrepryzę wyrestaurowania kościoła parafialnego we wsi rządowej Słupno za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 160 k. 47 wynoszące dołączam, które w razie nietrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6231) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 5 (17) Grudnia b. r. w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego od godziny 8 do 11 z rana odbywać się będzie licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji, na entreprzyę reperacji kościoła murowanego r. l. parkanu około kościoła i oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Wożuczynie od sumy anszlagowej rs. 2734 k. 35 1/2 każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy obowiązany w miejscu i czasie oznaczonym stawić się gdzie i o warunkach bliższą wiadomość powezmą. Deklaracje złożone być winny podług zamieszczonego poniżej wzoru, przy dołączeniu vadium w kwocie rs. 683 k. 58 w gotowiźnie lub listach zastawnych które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 3 (15) Listopada r. b. N. podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się entreprzy reparacji kościoła r. l. parkanu ogradzającego kościół, i oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Wożuczynie podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 18 (30) Sierpnia r. b. zatwierdzonych za sumę (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, vadium w gotowiźnie, lub listach zastawnych w ilości rs. 683 k. 58 składam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowych na mój koszt przez pocztę N. upraszam, stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. podpisać imię i nazwisko.

Hrubieszów d. 3 (15) Listopada 1862 r.
Zaborski.

(N. D. 6236) *Magistrat Miasta Zamościa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana, w biurze Magistratu miasta Zamościa w obecności Pomocnika Starszego W. Naczelnika Powiatu, lub innego delegowanego Urzędnika, odbywać się będzie licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji, na dzierżawę dochodu Kasy Ekonomicznej Miasta Zamościa z czopowego czyli wiadrowego od piwa i wódek, oraz porteru i piwa angielskiego in plus od sumy rs. 1773, na rok jeden, to jest od dnia 1 Stycznia, do ostatniego Grudnia 1863 r. Deklaracje składane być winny do godziny 2 po południu na ręce Sekretarza Magistratu podług wzoru poniżej domieszczonego, napisane czytelnie, bez żadnych skrobań i poprawek, a liczby wyraźnie literami wypisane, z dołączeniem do tychże kwitu Kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium rs. 177 kop. 30 wynoszącem, po terminie nadesłane, lub bez dołączenia kwitu na złożone vadium przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji gotowe są do przejrzenia w każdym czasie w biurze Magistratu miasta Zamościa.

Zamość d. 10 (22) Listopada 1862 r.
(3) za Burmistrza, Zalewski.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Zamościa z d. 10 (22) Listopada Nr. 3583, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód Kasy Ekonomicznej miasta Zamościa z czopowego czyli wiadrowego od piwa i wódek, oraz porteru i piwa angielskiego na rok jeden to jest do końca Grudnia 1863 r. za sumę rocznie (tu wypisać sumę literami wyraźnie bez poprawek) podddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom tylko w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są wiadome.

Kwit na złożone vadium rs. 177 k. 30, wyraźniej, Kasy N. dołączam, i takowe wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku 1862.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6417) *Magistrat Miasta Lublina.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 6 (18) Listopada r. b. Nr. 78149 i 2279, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. w Sali Posiedzeń Magistratu miasta Lublina od godziny 10 do 12 przed południem obywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na entreprzyę dostawy 23 53/60 sażeni sześciennych szabru z kamienia granitowego do konserwacji ulic macadanizowanych w Lublinie, w r. 1863 a to od sumy rs. 1072 kop. 95, anszlagiem przez Komisją Rządową zatwierdzonym objętej.

Do licytacji tej vadium w kwocie rs. 108 złożone być winno.

Warunki zaś licytacyjne każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych w biurze Magistracie przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji pod nieważnością bez żadnych poprawek podać się winnej jest następujący.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Lublina z dnia 14 (26) Listopada r. b. Nr. 14935 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy dostawy 23 53/60, sażeni sześciennych szabru z kamienia granitowego do konserwacji ulic macadamizowanych w Lublinie w r. 1863 a to od sumy rs. (tu wypisać zaofiarowaną sumę literami i bez żadnych poprawek) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i anszlagiem objętym, vadium w kwocie rs. 108, w gotowiźnie przy niniejszej deklaracji składam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o którego wrazie nieutrzymania się odesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

Pisałem w N. dnia mca N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

Lublin d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Prezydent, L. Wroński.

(N. D. 6298) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 16 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane na dostawę żywności słomy, i pranie bielizny dla lazaretu górniczego w Wąchocku na rok 1863 zaczynając od cen w warunkach licytacyjnych wymienionych.

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębierstwa obowiązani przed terminem do odbycia licytacji oznaczonym, podać Naczelnikowi Okręgu deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego, i do tych dołączyć kwity kasy górniczej lub innej skarbowej, na złożone vadium rs. 46 i koszta ogłoszeń rs. 6.

Starozakonni od ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo wyłączeni zostają.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z dnia 18 Listopada 1862 r. Nr. 8697 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy żywności słomy, i prania bielizny dla lazaretu górniczego w Wąchocku na rok 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent N. (wymienić wysokość procentu liczbą i literami czytelnie i bez poprawek ani skrobań) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanych i zrozumianych

Kwity Kasowe na złożenie Vadium, i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia, miesiąca, roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warunki tej licytacji znajdują się do przejrzenia w biurze Naczelnika Okręgu w Suchedniowie w Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Suchedniów d. 18 Listopada 1862 r.
Łęcki.

(N. D. 6430) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Stosownie do artykułu 682 K. P. S. podaje do wiadomości iż na żądanie Marjanny z Petrykowskich Przechadkiej wdowy z własnych funduszów utrzymującej się w m. Turku Ogu Wartskim zamieszkałej, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu zamieszkałego obrane mającej od której tenże Patron stawa i subhastacją nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 441 położonej popiera; w poszukiwaniu sum: a) złp. 36400 czyli rs 5460 i b) złp. 3600 czyli rs. 540 z procentem; aktem zajęcia Franciszka Roweckiego Komornika Trybunału w dniu 18 (30) Września 1862 r. rozpoczętym, a w dniu 20 Września (2 Października) t. r ukończonym, wystawioną została na przymuszone wywłaszczenie

Nieruchomość miejska.

w m. Kaliszu pod Nr. 441 od frontu przy ulicy Warszawskiej i obok przy ulicy Babina zwanej narożnie w Gminie m. Kalisza, Parafii Ś. Mikołaja, Okręgu i Powiecie Kaliskim Gubernii Warszawskiej sytuowana, będąca własnością Wincentego Przechadzkiego, właściciela dóbr Woli Rozostowej, w wsi Woli Rozostowej Ogu Kaliskim mieszkającego a mianowicie:

1. Kamienica z cegły palonej wymurowana, dachówką kryta, o ośmiu kominach nad dach wymurowanych, dwóch piętrach, parterze i piwnicach, od strony ulicy Babina zwanej długiej arszynów 133 szerokości arszynów 18, a od strony ulicy Warszawskiej od frontu szerokości arszynów 20 długości arszynów 28 wysokości arszynów 18 mająca.

2. Plac niezabudowany w końcu za kamienicą od ulicy Babina zwanej istniejący, łącznie z podwórzem długości arszynów 43 szerokości 62 obejmujący.

3. Chlewki z drzewa deskami kryte.

4. Drwalniki i kloaki w pruski mur na podmurowaniu zbudowane dachówką kryte.

5. Szopy, wozownie i stajnie w pruski mur i w części z drzewa stawiane dachówką i szkudłami kryte.

Wszelkie szczegóły i granice opisane są w powołanym wyżej akcie zajęcia.

Nieruchomość powyższa zostaje w dzierżawnem posiadaniu lokatorów to jest:

2. Józefa Grin. 2. Pawła Kałużnego stróża kamienicy. 3. Jana Kisielewskiego. 4. Józefa Ostromęckiego. 5. Józefa Lustych. 6 Doroty Schleiff. 7. Marcina Arnold. 8. Teodora Wałęckiego. 9. Marjanny Szarzyńskiej. 10. Józefa Kalasantego Biernackiego. 11. Jana Mohr. 12. Jana Granowskiego. 13. Ernesta Szreter. 14. Karola Walewskiego. 15. Konstantego Wilamowskiego. 16 Walentego Skotnickiego. 17 Edwarda Kęczkowskiego. 18. Józefa Łoapacińskiego. 19. Józefy Brodnickiej. 20. Aloizy Mazurkowskiej. 21. Ignacego Krakowskiego, oraz jeden lokal zajęty jest na kwaterę wojskową.

Wzmiankowany akt zajęcia doręczony został: ustanowionemu dozorcy Pawłowi Kałużnemu, Teofilowi Raciborskiemu Prezydentowi m. Kalisza w dniu 9 (21) Października 1862 r. dłużnikowi Wincentemu Przechadzkiemu, jako też Józefowi Jezierskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu Kaliskiego w dniu 10 (22) Października t. r. a następnie do księgi wieczystej nieruchomości zajętej, w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu d. 23 Października (2 Listopada) 1862 r. wniesiony, zaś do księgi zaaresztowań Trybunału tutejszego w dniu 2 (14) Listopada t. r. wpisany i zaregestrowany.

Sprzedaż nieruchomości tej odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny, w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji oraz zbiór objaśnień obejmujący szczegółowy opis tej nieruchomości w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenia warunków licytacji i sprzedaży tej nieruchomości na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 5 (17) Listopada 1862 r.
Pisarz Trybunału,
Asesor Kolegialny, Migórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6415)

P r o c l a m a.

Der am 12 August 1804 zu Briesenhauland geborne Schmiedegeselle Gottlieb Mielke, welcher seinen letzten Wohnsitz Samoczyn gehabt, hat sich von dort aus vor ungefähr 35 Jahren auf die Wanderschaft begeben und seitdem von seinem Leben und Aufenthalte keine Nachricht gegeben.

Es wird daher derselbe so wie seine etwaigen unbekannten Erben und Erbnehmer aufgefordert sich spaetestens in dem auf den 2 October 1863 Vormittags 11 Uhr an hiesiger Gerichtsstelle vor dem Kreisrichter von Tucholka anstehenden Termine schriftlich oder zu Protokoll zu melden und daselbst weitere Anweisung zu erwarten, widrigenfalls der Gottlieb Mielke fur todt erklärt und sein nachgelassenes Vermögen seinen Erben verabfolgt werden wird

Margonin den 28 October 1862
Königliche Kreis-Gerichts Commission.

Urodzony w dniu 15 Sierpnia 1804 r. w Briesenhauland czeladnik kowalski Bogumił Mielke, który ostatnio przemieszkiwał w Samoczynie, udał się z tamtąd przed około 35 laty na wędrówkę i od tego czasu żadnej o swem życiu i pobycie nieudzielił wiadomości.

Wzywa się przeto tegoż Mielke lub ewentualnie niewiadomych jego SSrów i spadkobierców aby się najdalej w terminie na dzień 2 Października 1863 r. przed południem o godzinie 11 w tutejszym Sądzie przed Sędzią Powiatowym P. Tucholka wyznaczonym piśmiennie lub do protokółu zgłosili i tamże oczekiwali dalszej informacji, w przeciwnym bowiem razie Bogumił Mielke za zmarłego uznany, a pozostały po nim majątek SS-om jego wydany zostanie.

w Margoninie d. 28 Października 1862 r.
Królewska Komisja Sądu Powiatowego.

(N. D. 6416)

Edictalladung.

Es ist bei uns die Todeserklärung des Unterofficiers Christian Strehl beantragt. Sein Geburtsort ist unbekannt seinen letzten bekannten Wohnsitz hat er angeblich in Peisern in Russisch Polen gehabt. Peisern soll er 1805 verlassen und zuletzt nach einer Nachricht in Freystadt bei dem Regimente Graf Hertzberg N. 9 gestanden haben.

Der Christian Strehl so wie seine unbekannten Erben und Erbnehmer werden hierdurch aufgefordert sich in dem am 30 October 1863 V. M 11 Uhr in unserem Gerichtslocale anstehenden Termine oder vor demselben schriftlich oder persönlich bei dem Gerichte oder in dessen Registratur zu melden widrigenfalls dem Antrage auf Todeserklärung stattgegeben und sein bei uns verwaltetes Vermögen den sich legitimirenden Erben ausgehändigt werden wird.

Rybnik den 24 November 1862
Königliches Kreis-Gericht I Abtheilung.

(N. D. 4789)

Przeciwko gospodarzowi Jakóbowi Rozenfeld z Alt-Ukta który jeszcze r. 1848 zamieszkania swego się wydalił z miejsca zaniesioną została skarga o uznanie go za zmarłego.

Wzywamy przeto nietylko tegoż Jakóba Rozenfeld lecz i pozostałych po nim SSrów i spadkobierców aby się piśmiennie lub osobiście najpóźniej w terminie dnia 9 Czerwca 1863 r. przed południem o godzinie 10 w sali naszej sesjonalnej meldowali i o życiu i pobycie zapozwanego wiadomości udzielili, gdyż w przeciwnym razie tenże za zmarłego uznany, a majątek jego legitymującym się SSrom wypłacony zostanie.

Sensburg dnia 11 Maja 1862 r.
Królewsko-Pruski Sąd Powiatowy Wydziału I.

(N. D. 5729) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Justynę inaczej Ustichę Huzma w Posejance gminie Giby Okręgu Sejneńskim, i Osipa Ankodinowa we wsi Głębokirów gminie Chusta Okręgu Augustowskim, zamieszkałych, starowierców, robotami trackiemi i garbarskiemi trudniących się, obecnie z pobytu niewiadomych iżby dla usłyszenia wyroku w własnej sprawie, w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyli po upływie bowiem terminu tego podług prawa postąpionym będzie.

Warszawa d 13 (25) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 5728) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Franciszka Kubalskiego, lat 26 liczącego, katolika, rodem z miasta Ozorkowa, bezżennego, pisarza prywatnego, ostatecznie w mieście Zgierzu przebywającego, aby celem wysłuchania wyroku, Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w sprawie jego wydanego, zgłosił się do Sądu tutejszego, lub o obecnem jego zamieszkaniu swojem doniósł wciągu dni 30, pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 18 (30) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
w z. Przystański, Asesor.

(N. D. 5733) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa Jana Wertela rzeźnika dawniej w Lublinie zamieszkałego, dziś z pobytu niewiadomego aby sie w interesie własnym w Sądzie stawił.

Lublin d 12 (24) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Kolegialny, Bóbr.

(N. D. 5736) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa Herszka Kryńskiego, lat 29, wyrobnika z miasta Stawisk, Okręgu Łomżyńskiego, aby się w Sądzie tutejszym stawił dla wysłuchania Postanowienia Namiestnika Królestwa Polskiego w sprawie przeciwko Rajmundowi i Modzelewskiego, o kradzież obwinionemu, a to najdalej w dniach 30, po upływie bowiem tego terminu, listami gończemi ściganym będzie, jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Łomża d. 13 (25) Października 1862 r.
Sędzia Prezedujący, Podbielski.

(N. D. 5740) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

W depozycie Sądu tutejszego znajdują się następujące rzeczy, które od osoby podejrzanej odebrane zostały, jako to:

1. Surdut granatowy sukienny, z podszewką w kraty zielone.
2. Spodnie stare sukienne granatowe.
3. Kamizelka czarna prónelowa.
4. Chustka ciemna z żółtym szlakiem.
5. Kamień piaskowy do ostrzenia siekier.
6. Dwie siekiery z toporzyskami.
7. Zegarek srebrny, zupełnie zepsuty.

Ktoby więc był poszkodowany kradzieżą powyższych przedmiotów, zechce się zgłosić do Sądu tutejszego w dniach 30, po odbiór onych z dowodami własność usprawiedliwiającemi.

Pułtusk d. 18 (30) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski

(N. D. 6277) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

W nocy z dnia 4 na 5 Czerwca r. b. w lasku do wsi Wilcznej Ciemieńskiej należącego, w Okręgu Pyzdrskim Powiecie Konińskim położonego, dokonanem zostało morderstwo przez niewiadomych dotąd pomimo śledzenia sprawców, na osobie Macieja Suchorskiego owczarza z Myśliborza.

Czyn prawdopodobnie dokonanym został rzez kilku morderców, z wyprowadzonego bowie mdleństwa. okazało się, że Maciej Suchorski po azda niu mu kilku ran w głowę szkłem z butelek oraz kijami obok niego znalezionemi, powieszonym na drzewie został. Gdy czyn podobny morderstwa bez karnie ujść nie powinien, wzywa się przeto wszystkich obywateli kraju, aby wrazie osiągnięcia lub posiadania jakiej wiadomości o zaszłym czynie, najbliższemu Sądowi donieśli.

Tyniec pod Kaliszem d. 17 (29) Paźdz. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 6428) *Sąd Policji Prostej Okręgu Tomaszowskiego.*

We wsi Poturzynie, Okręgu tutejszym, w nocy z d. 19 na 20 Października r. b. z pastwiska skradziono: 1. klacz maści bułano dereszowatej, lat sześć, z rościętą spodnią wargą, 2. klacz karą bez żadnej odmiany lat 14, 3. klacz karogniadą bez żadnej odmiany i bez kłęba prawego lat 3, i 4. klacz karą bez żadnej odmiany i uciętym ogonem po samą chrząstkę, lat sześć. Wzywa przeto wszelkie władze i osoby prywatne, aby na pomienione klacze baczną uwagę zwracały, i wrazie dostrzeżenia te wraz z ich posiadaczem przyaresztowały i Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły.

Tomaszów d. 16 (28) Listopada 1862 r.
Jasieński, Podsędek.

w Drukarni J. Jawerskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.